

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., poza 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji al. Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.  
Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 1 K. 50 h., drugą 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 lipca b. r. zezwolić najmiłościwiej przyjąć i nadać nadzwyczajnemu posłowi i upełnomocnionemu ministrowi Eugeniuszowi Kuczyńskiemu książęco-czarnogórski order Danikę pierwszej klasy, a attaché poselstwa Władysława ze Skrzyńskiego Skrzyńskiemu cesarsko-ottomański order Osmanie klasy czwartej.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

### Stypendium Monarsze.

Z początkiem roku szkolnego 1901/1902 nadane będą na Akademii technicznej w Bernie i Akademii rolniczej w Wiedniu po jednym stypendjum zasługującym na uwzględnienie, ubogim słuchaczom tych Akademii a to z ufundowanych najmiłościwiej stypendiów Franciszka Józefa, w rocznej kwocie po 300 złr. w złocie.

Ubiegający się o jedno z tych stypendiów mają wnieść własnoręcznie napisane do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wystosowane podanie, i zaopatrzyć je w następujące dowody:

- 1) w metrykę chrztu lub wyciąg metrykalny;
- 2) w wiarygodne poświadczenie ubóstwa z wymienieniem stanu, dochodów, stosunków majątkowych i rodzinnych rodziców,

a w razie sieroctwa, w świadectwo władzy opiekuńczej o stanie majątkowym pupila;

3) w świadectwo egzaminu dojrzałości, a jeżeli ubiegający się jest już słuchaczem tych Akademii, to prócz tego we właściwe świadectwa szkolne, przyczem nadmieniam, że przy równych warunkach mają pierwszeństwo ci kompetenci, którzy studia na tych Akademii dopiero rozpoczynają.

W podaniach wymienić należy prócz tego, czy starający się posiada już jakie stypendjum, lub pobiera w ogóle jakiś zasiłek z kas publicznych, a ci, którzy dopiero wstępują do Akademii, mają podać, jakiemu fachowemu studium zamierzają się poświęcić.

Podania winny być wniesione najpóźniej do dnia 20 sierpnia 1901 r. do ces. i król. generalnej Dyrekcji Najwyż. funduszów (K. und k. General-Direction der A. h. Fonds, k. k. Hofburg) w Wiedniu.

Podania, nadesłane później, lub niezaopatrzone w przepisane dowody, nie będą zgola uwzględnione.

Z ces. i król. generalnej Dyrekcji Najwyższych prywatnych i rodzinnych funduszów

Lwów, 27 lipca.

Świeża wizyta wielkiego księcia rosyjskiego Aleksandra Michajłowicza w porcie rumuńskim Constancy, przy której to sposobności powitali go królewicz rumuński ks. Ferdynand i prezes gabinetu Sturdza, mało w ogóle zwracając na siebie uwagi. Koła polityczne uważają te odwiedziny za czysto formalny akt kurtoazji, ponieważ konieczny ze względów taktycznych, pominięcie bowiem Rumunii w obec dwudniowego pobytu wielkiego księcia w Warnie, gdzie książę bułgarski na czele dostojników państwowych oddawał mu głębokie pokłony, mogłoby być dać powód do różnego rodzaju niepożądanych domysłów.

Chociaż tedy wizyta wielko-książęca nie spowodowała, wedle wyraźnych zapewnień tak z Bukaresztu, jak i z Petersburga ani podniesienia, ani obniżenia oficjalnej rosyjsko-rumuńskiej temperatury przyjaźni, mimo to pewne koła panslawistyczne uważają chwilę obecną za odpowiednią do wciągnięcia Rumunii więcej, niż to powiodło się dotychczas, w sferę interesów rosyjskich.

I tak dzienniki panslawistyczne donoszą z widoczną radością, że od 1 sierpnia ma wychodzić w stolicy rumuńskiej dziennik w językach: rosyjskim i francuskim pod tytułem *Pravoslawnyj Sbornik*, którego głównym zadaniem ma być obrona wszystkich prawosławnych państw bałkańskich przeciw katolicyzmowi, przyczem dzienniki te dopominają się, aby w stolicy, z której ma być szerzona na podstawie wyznaniowej panrosyjska propaganda został ustanowiony posłem rosyjskim, mąż przejęty na wskroś zasadami wiary prawosławnej. Aluzyje te do dotychczasowego posła Fontona protestanta, któremu zresztą panslawiści od dawna zarzucają, iż nie wstępuje w ślady swojego poprzednika, osławionego z intrygi Chitrowa i że od czasu, gdy p. Fonton objął w Bukareszcie posadę posła, wpływ Rosji w Rumunii topniał w tym stosunku w jakim zwiększał się wpływ trójprzymierza a w pierwszym rzędzie Austro-Węgier.

Z tej też strony rozszerzano przy sposobności ostatniej podróży króla Karola pogłoskę, że p. Fonton, który wówczas wyjechał był do Odessy, nie powróci już na swoją posadę, rzekomo dla tego, iż nie potrafił przeszkodzić zjazdowi na terytorium austriackim króla rumuńskiego z królem greckim.

Żywsze niż wizyta kuzyna carskiego w Constancy, obudził w kołach politycznych zainteresowanie pobyt jego na dworze sultana. Z bardzo poważnego rzekomo źródła doniesiono dziennikom wiedeńskim i angielskim, z tych ostatnich *Timesowi*, iż wielki książę na audyencji u padyszacha poruszył sprawę ogłoszenia niepodległości Bułgarii i że ks. Ferdynand miał przyrzec Rosji odstąpienie jej portu Burgas na wypadek, gdy-

by za wdaniem się tego mocarstwa ziściło się najgorętsze życzenie Bułgarii.

Port Burgas odgrywa już od dwóch lat ważną rolę w kombinacjach rosyjsko-bułgarskich. Pewnem zdaje się być to jedno, że ks. Ferdynand chętnie oddałby ów port za koronę królewską. Całkiem innego zdania była jeszcze bardzo niedawno znaczna większość narodu bułgarskiego. Właśnie główny organ tego stronnictwa, które stoi obecnie u steru, pisał przed mniej więcej rokiem: „Niechaj książę Ferdynand to jedno sobie zapamięta: albo pozostanie księciem z Burgas, albo będzie królem bez Burgas, lecz także — bez kraju!“

(Krajowa komisja powszechnego podatku zarobkowego.)

W dniu 25 b. m. późnym wieczorem ukończyła swoje obrady komisja powszechnego podatku zarobkowego.

W pracach komisji brali udział pod przewodnictwem JE. Pana Wiceprzydenta dr. Korytowskiego, następujący członkowie względnie zastępcy członków, pp.: Leopold Baczewski, dr. Emil Byk, Stanisław Ciuchciński, Stanisław Dąbski, dr. Stefan Fedak, Władysław Gubrynowicz, dr. Władysław Jahl, Stanisław Jędrzejowicz, dr. Wincenty Krański, Jan Lewiński, Kazimierz Lipiński, Antym Nikorowicz, Walery Olszewski, Jakób Piepes-Poratyński, Alojzy Reicher, Władysław książę Sapieha, Stefan Sekowski, Franciszek Szczerbiński, Julian Wang, Leonard Wiśniewski, Michał Wołński, Adolf Vayhinger, Atanazy Zajączkowski.

Komisja obradowała w czterech subkomisjach.

Nadto odbyły się dnia 22 i 25 b. m. dwa plenarne posiedzenia, celem omówienia kwestyj zasadniczych, zatwierdzenia uchwał subkomisji i rozstrzygnięcia ważniejszych spraw rekursowych, wymagających uchwały plenarnej.

Ożywioną dyskusję wywołał wniosek p. Leopolda Baczewskiego, postawiony na ple-

## HAJOTA.

## UŚMIECH LOSU.

### OBRAZEK SEPIA.

(Ciąg dalszy).

Na kolei tytułem wynagrodzenia za ustratę miejsca wypłacono mu jednoroczną pensję; z sumy tej i ze sprzedaży mebli zapłacił trochę długów, jakie obie śmierci i pomogłyby za sobą pociągnęły, sprawił dwa skromne nagrobki; w dzień wyjazdu, od rana udał się na Powązki, zakupił moc wieńców zielonych i kwiatów, ustrzył obie mogiły, przeszedł na nich do wieczora i prosto ztamtąd, z małym kuferkiem, zawierającym cały jego ruchomy majątek i z odrobiną grosza w kieszeni, koniecznie na zagospodarowanie się w nowej siedzibie, podążył na kolej. Nie żegnał się z nikim i przez nikogo życziwym słowem nie przeprowadzony, jechał tam, gdzie nikt go nie znał.

W pierwszych czasach pobytu w miasteczku odzywał się w nim jeszcze kiedyś kiedyś dawny człowiek i cierpiał; aż i jemu sprawił pan Mieczyniec pogrzeb, ostatni — wewnętrzny, bez trumny i kosztów; i odtąd żył w nim, jadł, spał, ruszał się i mówił ktoś zupełnie inny, mający z tamtym jedynie tylko wspólną fizyczną powłokę — również tak bardzo do dawniejszej nie podobną — i papierów legitymacyjnych.

I dla tego ten niepokój, ten jakby lęk, który go nagle na gościńcu pochwycił, tak go zdumiewa. Kiedyś, przed laty, byłby to nazwał przecuciem, ale dziś? Co on dziś mógłby przeczuwać, skoro właściwie mówiąc nie już nie czuje?

Ale nie ma czasu zastanawiać się nad tem długo. Uwagę jego zwraca wyłaniający się z krwawej cześci zachodu jakiś kształt także czerwony, do nadzianej ogniem kuli podobny, który w miarę, jak się przybliża ciemnieje i przemienia się w bryczkę zaprzężoną w parę tłustych koni. Na bryczce siedzi mężczyzna w płaszczu z sutą peleryną. Pan Mieczyniec przystaje i zdejmując kapelusz.

— Dobry wieczór, księdu proboszczowi.

— Dobry wieczór, panie dobrodzieju!

Bryczka wymija go wartko, ale ksiądz odwraca się na siedzeniu i woła z przyjaznym uśmiechem na poczeiwie, czerwstwej twarzy.

— A przypominam jutrzejszą partyjkę!

— Sługa księdu proboszcza.

Turkot cichnie; pan Mieczyniec idzie dalej.

— Pewnie wraca od chorego. Ciekawym od kogo? — myśli, również bez śladu ciekawości, jak kiedy chodziło o Chaimka.

W ogóle mowa ludzka posiada dziś dla niego moc wyrazów i określeń bez istotnego znaczenia, któremi on posługuje się czasem, ot tak dla zwyczaj, nie odnajdując w swej zdrtwiałej duszy nawet echa związanych z ich dźwiękami wrażeń.

Niemniej postanawia zapytać się jutro proboszcza, gdzie jeździł. Będzie to taki dobry wstęp do rozmowy, jak każdy inny. — Proboszcz jest jedyną osobą w miasteczku, która w dzisiejszym panu Mieczynie do pewnego stopnia odgaduje i rozumie tamtego, dawnego człowieka; może dla tego, że pan Mieczyniec co roku spowiada się przed nim

i że proboszcz sam ma dobrą głowę, a jeszcze lepsze serce.

To też miejscowa i okoliczna inteligencja nazywa staruszką mumią lub dziwakiem, proboszcz macha niecierpliwie ręką i powtarza:

— Dajcie państwo pokój! dajcie pokój!

Mniejsi od niego bywali na świeczniku, tylko mieli ten łut szczęścia, którego jemu brakło.

Co piątek grywają z sobą w szachy, przyczem proboszcz, jako znacznie gorszy gracz nieodmiennie dostaje matę, i nieodmiennie, robi uwagę:

— Panu dobrodzieju strategikiem zostać trzeba było. Z takimi kombinacjami Moltkego byś pan dobrodziej w kozi róg zapędził.

A pan Mieczyniec odpowiada z bladym uśmiechem:

— Upewniam księdu proboszcza, że przegrywałbym najdoskonalej obmyślane bitwy.

Ale pochwała sprawa mu przyjemność: taką malutką, jak malutkimi są obecnie wszystkie jego przyjemności i smartwienia.

Tymczasem na niebie morze purpury rozstępuje się w kilku miejscach, a w rozstępy te wpływają rzeki błękitu, złocistymi węzłowatymi poprzesywane. Tam, na lewo, nad Mieczkami, pożar zgasił już zupełnie zostawiając po sobie tylko kłęby drobnych obłoczków, rzekłbyś snopy pomarańczowych, amethystowych róż na szmat bladego seledynu ciśnie. — Leciechna mgła wstaje nad zgrudziłą na polach ziemią i rozmięka orne linie zagonów do bazaltowego rumowiska podobnych. Cały widnokrąg łagodnieje i nasycę się blado liljowymi tonami. Powietrze staje się tak ciche, jak ptak tulący skrzydła do snu.

Nagle trzy wrony przylatują się po kolei z sąsiedniej miedzy i przelatują kracząc na

drugą stronę gościńca tuż nad panem Mieczyniec, który przechodzi pod łukiem tego krakania niby pod jakąś złowrogą tryumfalną bramą.

I znowu wraca mu ten niepokój, lecz jakby lęk połączony z uczuciem wielkiego, wewnętrznego chłodu. Dreszcz wstrząsa nim od stóp do głów.

— Umrę dziś czy co? — odzywa się pan Mieczyniec głośno.

Ale jednocześnie wzrusza ramionami. Gdyby i tak? Czyż od dziewięciu lat nie jest jak ten gość hotelowy, który zapłacił rachunek, spakował rzeczy, w ogołoconym już ze śladów jego obecności pokoju czeka, aby mu dali znać, że czas wyjeżdżać. Taki nie zaniepokoi się pukaniem zwiastującego mu to posługacza. Owszem; może go nawet z pewną niecierpliwością wyglądać. Nie! nie! to chyba zupełnie co innego.

Może Wojciechowa, która mu sprząta i gotuje, zapruszyła gdzie ogień w mieszkaniu i pożar wybuchł podczas jego nieobecności? Świat się tak skąpał w płomieniach przed jego oczyma, że to przypuszczenie nasuwa mu się jakby dalszy ciąg gasnącej na niebie łuny.

Tak — to byłaby dopiero prawdziwa klęska. Należałoby mu się przejść jeszcze kawałek — tak każe zwyczaj, ale ma to wrażenie, że jakaś ręka położyła mu się na ramieniu i zmusza go do powrotu. Jest to tak dziwne, a zarazem tak przykre, że pan Mieczyniec zwraca bez wahania, a nawet przyspiesza kroku.

Teraz ma przed sobą szarawe, zimne, wysokie obłoki i nikły krząkcz wczesnego księżyca, wiszący nad szyfrową, posępą knięją lasów. Miasteczko zbite w płaskawą, mroczną masę, w której, niby zapomniane iskry w popiele, migocą jeszcze tu i ówdzie na szybach różowe światła.



narnem posiedzeniu w dniu 25 b. m., mianowicie, aby co do wybitniejszych przedsiębiorstw badano przy wymiarach i dokładnie uwidoczniło w aktach wymiarowych te wszystkie szczegóły, które służą mogą do ocenienia rozmiaru i zyskowności tych przedsiębiorstw, a tem samem ułatwić prace krajowej komisji i doprowadzić do zupełnej równomierności w opodatkowaniu kontrybuentów.

Do wypracowania konkretnych w tym względzie wniosków wybrano na propozycję pp. Kazimierza Lipińskiego i Stanisława Jędrzejowicza, osobny subkomitet, w którego skład weszli pp.: Leopold Baczewski, Kazimierz Lipiński, Antym Nikorowicz, Walery Olszewski, Jakób Piepes Poratynski i Leonard Wiśniewski. Dotyczące wnioski przyjdą pod obrady na najbliższej tegorocznej sesji.

Na sesji obecnej załatwiono 6790 odwołań a nadto uskuteczono wybór zastępcy członka komisji kontyngentowej w miejsce wylosowanego zastępcy członka tejże komisji dr. Henryka Kolischera. Wybrany został ponownie wszystkich głosami dr. Kolischer.

Najbliższa sesja celem załatwienia reszty odwołań i wypracowania wniosków dla komisji kontyngentowej odbędzie się w jesieni b. r.

## Sejmy krajowe.

**Grac, 27 lipca.** Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Sejmu był projekt reformy wyborczej. Marszałek zawiadomił, że czterech posłów usprawiedliwiło nieobecność swą z powodu słabości. Następnie Marszałek przez wywoływanie nazwisk stwierdził obecność tylko 45 posłów, czyli że jest brak potrzebnego kompletu dla przedmiotu, znajdującego się na porządku dziennym.

Posel Walz wnosi otwarcie informacyjnej dyskusji, co też uchwalono. W ciągu obrad wyrażono ubolewanie z powodu umyślnego niezjawienia się kilku posłów konserwatywnych na posiedzenie.

Miedzy innymi zabrał głos także Namiesnik hr. Clary i wyraził również ubolewanie, że Izba nie może obradować nad reformą wyborczą z powodu braku odpowiedniego kompletu. Rząd bardzo sympatycznie zachowuje się wobec żądania rozszerzenia prawa wyborczego na szersze koła ludności, musi jednakże wymagać, aby dla projektowanej czwartej kuryi sejmowej tych samych przestrzegano zasad, co przy istniejącej V. kuryi do Rady państwa.

W końcu na wniosek hr. Stuergera uchwalono rezolucję, która z ubolewaniem zaznacza, że reforma wyborcza dla braku odpowiedniego kompletu nie mogła być uchwaloną, że jednak posłowie na posiedzeniu obecnym nie są temu winni. Rezolucja wzywa Wydział krajowy, aby na najbliższej sesji sejmowej zaraz na początku przedłożył projekt odpowiedniej reformy wyborczej do Sejmu.

Sejm został wczoraj wśród zwykłych formalności zamknięty.

**Salzburg, 27 lipca.** Sejm salzburski po zwykłych przemówieniach zamknięto wśród okrzyków na cześć Najj. Pana.

Pan Mieczyniec jest już zupełnie pewny, że w domu czeka na niego coś złego; nie zdziwiłby się, gdyby pod narozną kamieniczką, w której mieszka, zastał tłum gapiów, oraz dwie, jedyne sikawki, jakie posiada miasteczko, w pełni działania. Tymczasem spotyka go zwykła, głucha pustka całego godziny, w żadnym oknie nie świeci się jeszcze, a o drapane ściany zdają się drzemać, śniąc o tynku, który dawno z nich obleciał. W sieni ciemno już jak w zaspuntowanej beczce, co także jest oznaką niezakłóconego niczem porządku rzeczy, gdyż tutejsi właściciele domów, szanując swobodę swoich lokatorów dalecy są od narzucania im sprzecznych ze wskazówkami samej natury zwyczajów. Noc jest od tego, żeby było ciemno, kto zaś chce, aby mu było widno, to sobie może poświecić, a kto nie to i tak trafi.

Dowód na panu Mieczyciu. Nie wpadł do piwnicy, bo wie, że otwór prowadzący do niej, a umieszczony tuż, tuż, obok schodów nie bywa nigdy zamykany, nie potknął się na szóstym stopniu, bo pamięta, że ten od czterech lat „wkłósł się panie psiatrac”, jak to ze słusznym oburzeniem określa sam gospodarz; moc przyzwyczajenia uchroniła go również od palnięcia głową o nieproporcjonalnie niski odzwierzek jego własnego mieszkania i od dania koziołka przez jego nieprawdopodobnie wysoki próg.

Dotarłszy w ten sposób bez żadnej przegody do wnętrza, pan Mieczyniec pociera gorączkowo zapałkę i rozgląda się dokoła. Już na wstępie powonienie uspokoiło go co do pożaru, jedynie silna reminiscencya kapusty, którą miał na obiad, podrażniła go w ten delikatny zmysł, bez żadnej zresztą domieszki swędu, a teraz i oczy zapewniają go, że wszystko w porządku. Chwileczka — i mała lampa z mlecznym kloszem rzuci jasny

**Opawa, 27 lipca.** Sejm uchwalił przystąpienie Szlaska do dolno-austriackiego Zakładu ubezpieczeń życiowych i rentowych, tudzież urządzenia osobnej filii tego Zakładu w Opawie.

## Z obozu hakatystów.

Organ hakatystyczny *Bromberger Tageblatt* lamentując z powodu „bezskuteczności polityki germanizacyjnej w Poznaniu”, tak pisze o głównej przyczynie tego objawu:

„Polsko-katolickie duchowieństwo było dawniej i jest do pewnego stopnia jeszcze dziś głównym organizatorem oporu przeciwko wszelkim dążnościom germanizacyjnym. Ono spowodowało setki i setki osób do sztucznego spolonizowania ich nazwisk niemieckich; ono z niezłomną energią rozwija działalność, zmierzającą do utrzymania i jak tylko można używania jedynie polskiego języka; ono spowodowało wzajemne zbliżenie się polskich sfer wyższych i włościan polskich; ono najwięcej przyczyniło się do stworzenia w miastach polskiego stanu średniego, doprowadzając pałecyentów polskiemu lekarzowi, klientów polskiemu adwokatowi, odbiorców polskiemu kupcowi. Tu łączą się przeto dwa czynniki, aby spór stał się długotrwałym i niebezpiecznym: znakomita organizacja Kościoła katolickiego, która jest na usługi Polaków, i godna podziwu narodowa wytrwałość polskiej rasy. Tylko ten, kto się nie liczy z tymi dwoma czynnikami, mógł spodziewać się szybkiego skutku dążności germanizacyjnych.”

*Bromberger Tageblatt* wyraża jednak nadzieję, że co się nie uda w 10 albo 15 latach, to będzie można osiągnąć w okresie 50 albo 100 lat!

Wadą narodową Niemców ma być według *Tägliche Rundschau*, gnuśność i opiekałość. Smutne pod tym względem doświadczenia uczynił wyżej wymieniony dziennik berliński, ale mimo to nie ustaje on w nawoływaniu „ospałych” swych ziomków, wytykając im obojętność i bojaźń w walce z Polakami. Do tak smutnych i upokarzających wyników dochodzi *Tägliche Rundschau* z powodu przesłanego mu numeru gazety polskiej w Copotach, gdzie w dziale ogłoszeń znalazł firmy niemieckie... i to w takiej ilości, że ogłoszenia firm polskich wobec powodzi firm niemieckich prawie, że nikną! Zgroza przemija go zwłaszcza ogłoszenie firmy gdańskiej Towarzystwa żegluga „Weichsel”, która firmę przetłumaczyła na „Wisłę”. Organ przytoczony wzywa „Ostmarkenverein”, aby od czasu do czasu ogłaszało nazwiska kupców niemieckich, którzy ogłaszają się w polskich pismach, by to odstępstwo przykładowie mogło być ukarane.

Były wiceprezydent ministrów pruskich i minister skarbu dr. Miquel, przesłał autorowi hakatystycznej broszury p. t. „Gegen die nationalpolitische Wühlarbeit” list z uznaniem za dzieło patriotyczne, jakiego autor rzekomo dokonał. W liście swym tak pisze Miquel: „W końcu naród niemiecki musi zrozumieć, że tutaj chodzi o pierwszorzędne sprawy, obchodzące nie tylko Prusy, ale całe

krąg światła na stół środkowy, okryty czerwona w kwiaty serwetą i na umieszczony na niej druciany koszyk z bułkami przygotowanymi już do wieczery. Te bułki wielkie, ciężkie, źle wypieczone, dziwnie kojąco działają na pana Mieczycia. Naprzód — zdają się czekać na niego, a człowiekowi, którego żadna żywa istota w domu nie wita, nawet taki pozor oczekiwania ze strony martwych przedmiotów jest miłym.

„Widzisz stary!” zdają się mówić do brodusznika — „trafiło ci się to i owo, a my tu spokojnie leżymy i zjesz nas obie z apetytem, jak co wieczora”.

Ten sam strofujący, a zarazem kojący wygląd na poręczowe krzesło przy stole, odsunięte tak, jak z niego wstał po obiedzie, i szlafrok wiszący na gwoździu obok łóżka, w który się zaraz przebierze, i oba okna przysłonięte firaneczkami, zwłaszcza to, w szczytowej ścianie wprost od wejścia — i ogromny komin — piec z angielskim rusztem, na którym się gotuje, nawet potężny hak wbity w pobliżu pojedynczych drzwi, wiodących do małego, ślepego alkierzyka, służącego za skład rupieci, a także niektórych gospodarskich zapasów i dopełniającego całości mieszkania.

Pan Mieczyniec odzyskuje zupełną równowagę ducha, a nawet ogarnia go uczucie wielkiej zaciszości i bezpieczeństwa. Jakis moralny zamróz wychodzi z niego w zatlenieniu tych czysto bielonych ścian. Świat? czy jest jakiś świat po za nim? a jeśli jest, czy co z niego zabłądzić tu może? Ot! niepotrzebnie skrócić sobie przechadzkę... A tak pięknie było na gościńcu... tak pięknie zwłaszcza, gdy przestało być tak czerwono...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Niemcy. Poglądy zasadnicze autora podzielać w zupełności.”

Pewien czytelnik *Dziennika Poznańskiego* przejeżdżając przez Berlin był przypadkiem na prelekcji profesora historii Schiemanna, który w audytorium wykladał na temat: „Ueber höhere Politik”. Mówiąc o utworzeniu północno-niemieckiego Związku, profesor Schiemann powiedział:

„Polacy w Księstwie i Prusach Zachodnich protestowali przeciwko przyłączeniu ich do Związku północno-niemieckiego, lecz na próżno; i rząd i parlament oświadczył się za wcieleniem obydwóch prowincji do Związku, co, jak dzisiaj widzimy, było błędem. Polacy bowiem korzystają i wyzyskują te prawa, jakie im daje teraz przynależność do Rzeszy niemieckiej. Ze tylko wspomnę tutaj o powszechnym głosowaniu i t. d.”

Słusznie dodaje ów informator od siebie: „Ja, przysłuchując się takiej prelekcji, byłem oburzony, że już katedry uniwersyteckiej nadużywa się do zaprawiania uniwersyteckiej młodzieży do wojny eksterminacyjnej z Polakami”.

Niestety właśnie liczni profesorowie uniwersyteccy są dziś menerami hecy antypolskiej wśród młodzieży uniwersyteckiej, że wspomnimy tylko nazwiska takich „nauczycieli” jak prof. Hassego w Lipsku, Vislicenusa w Hali, Feliksa Dahna we Wrocławiu i owego pastora i profesora w Gryllu Letziusa, który otoczony zastępem niemieckich studentów, zalecał zniesienie konstytucji cod o Polaków i użycie przeciw nim choćby środków najwięcej radykalnych.

## Z pod berła carskiego.

(Statystyka ludności katolickiej i duchowieństwa katolickiego w imperjum rosyjskiem. — Zgon działacza ze szkoły Murawiewskiej. — Muzeum Murawiewa w Wilnie).

W tych dniach ukazała się statystyka ogólnej liczby katolików w całym państwie rosyjskiem, oraz liczby kapłanów katolickich. Wykazuje ona jasno, jak po macoszemu traktowana tam jest religia katolicka i jak trudno kapłanom spełniać sumiennie swoje obowiązki. Oto w diecezjach tamtejszych jest w stosunku do liczby katolików tak mało księży, że na jednego wypadła przeciętnie po parę tysięcy wiernych. I tak w diecezjach włościańskiej, kieleckiej, sandomierskiej, płockiej, sejneńskiej, żmudzkiej, mohylewskiej i żytomierskiej, wypadła na jednego kapłana przeszło po 2000 wiernych, a z warszawskiej, lubelskiej i wileńskiej po trzy tysiące kilkadziesiąt. Diecezja warszawska ma bowiem na 1,571.399 wiernych tylko 508 kapłanów, lubelska na 1.223.595 wiernych 297 kapłanów, włościańska na 1,166.276 wiernych 485 kapłanów, kielecka na 837.574 wiernych 316 kapłanów, żmudzka na 1,232.187 wiernych 600 kapłanów i t. d. Ogółem w całym państwie na 11,591.100 katolików znajduje się 4472 kapłanów.

Zwrócić należy uwagę, że diecezja sarałowska, leżąca nad Wołgą, w okolicy nawskróś prawosławnej, jest stosunkowo najlepiej zaopatrzona w kapłanów katolickich, natomiast najmniej ich posiadają diecezje nawskróś polskie.

W tych dniach zmarł w Petersburgu w 90 roku życia rz. r. t. Jan syn Piotra Kornilow, były kurator okręgu naukowego wileńskiego za czasów generał-gubernatora hr. Murawiewa. Był on powolnym narzędziem w ręku satrapy wileńskiego i pozostawił po sobie wśród polsko-katolickiej ludności najsmutniejszą pamięć.

Członek komisji dla budowy muzeum M. N. Murawiewa, pułkownik Żyrkiewicz nadesłał do muzeum „obrzymia” ilość papierów, odnoszących się do epoki 1863—1867. W tym celu zwiedzał on tej wiosny archiwum Włkominierza, Święcian, Nowoaleksandrowska, Słonima i Wolkowyska.

## Z dworu chińskiego.

Dziennik *North China Daily* zamieszcza szereg zajmujących szczegółów pożycia dworu chińskiego w Sin-gan-fu i o ujawniających się tam stosunkach i prądach.

„Rządzi wszystkim” „trójca tygrysów”: eunuch Li-Lien-ping, wielki kanclerz Lu Chuan-lin i dawniejszy generalissimus, wielki sekretarz dworu Yung-lu, z których ten ostatni usiłuje w obec dwóch pierwszych, jakoby pokorny świętoszek molierowski, usuwać się na plan drugi.

Trzej ci mężowie zapewniają, że w zasadzie nie są przeciwnikami reform, na jakie zgodziliby się, byle były one ściśle „chińskimi” i nie miały nic wspólnego z duchem cywilizacji zachodniej, zalecanej przez obcych i ich chińskich „niewolników”. Wszystko, co nie jest ściśle chińskiem i co przypomina choćby z odległości cywilizację zachodnią,

ma być wedle tych „reformatorów” rasie zawsze usunięte nie tylko z życia, ale nawet z dokumentów i memoryałów rządowych, które zmodernizowały się nazbyt po europejsku. Biada uczonemu i mandarynowi, który odważyłby się w przyszłości być papugą Europy!

Potwierdzają się pogłoski, że cesarz i dwór chcą istotnie powrócić do Pekinu. Droga poprowadziłaby przez Honan, dala powrotna Pekinu przez wojska europejskie. Natomiast zdaniem ludzi wtajemniczonych najgłębiej w wewnętrzny tryb spraw dworskich w Singanfu prawda jest nieomylna, że cesarzowa-wdowa nie chce powrotu cesarza do Pekinu i poruszy wszelkie sprężyny intrygi i wybiegów, aby do tego nie doszło. Wszelkie zaręczenia, że powrót do dawnej stolicy zależy tylko od opuszczenia jej przez resztę wojsk sprzymierzonych, mają na celu tylko pozbycie się jak najrychlejsze tych wojsk północnego Peczili. Naprawa dróg pomiędzy Honanem a Pekinem, restauracja pominiętych pałaców cesarskich w Pekinie, wszystkie to tylko „piasek w oczy”, sypany moczem, aby je obalamucić co do istotnych zamiarów dworu. Cesarzowa-wdowa zamierza osiąść raczej w Kaifengfu, stolicy Honanu.

Zamiast przekonać się wypadkami ostatniego roku o konieczności zbudowania złotego mostu do porozumienia się z cywilizacją zachodnio-europejską dwór chiński zamknął się dzisiaj tem hermetyczniej i szlachetniej przed jej wpływami. Oto dorazny wynik całej katastrofy, na którą od roku patrzyliśmy.

Najpilniejszej reformy w tym duchu wstępnym potrzebują, zdaniem „trój tygrysów”, przepisy „sześciu tablic”.

Chce ta trójca zreformować 1.001 przepisów sześciu tablic nie przez wprowadzenie „wstrętnego cudzoziemskiego obyczajów”, ale przez usunięcie wszelkich uzupełnień i dodatków, przez powrót do pierwotnej, prostszej reguły przodków. „Trio tygrysów” zaręcza, że pragnie kraj zreformować w duchu starożytnych obyczajów, skoro kraj tak usilnie reformy pragnie. Wkrótce mają pojawić się w tym duchu edykty cesarskie, których przewodniczącą myślą będzie: „żadnej cudzoziemczyzny”. Obawiać się należy, że rozwój polityczny Chin w duchu, jaki nadać mu zamierzają Li-Lien-Ping, Lu-Chuan-lin i Yung-Lu zagraża poważnie interesom mocarstw europejskich, i wyjątkiem Rosji.

Co do ostatniej, dygnitarze ci mają swoje odrębne wyobrażenia. „Będziemy prosili Rosję o opiekę nad nami wobec innych, chcących nas polknąć, z pierwszą chwilą, skoro tylko zniechędzone wojska cudzoziemskie ustąpią. Broń i amunicję musimy w przyszłości sprowadzać wyłącznie z Rosji”.

## KRONIKA

Lwów, 27 lipca.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obrz. ład. Prezentę otrzymał na Żurawno ks. Franciszek Ziemia, dotychczasowy administrator tamże.

Diecezja przemyska ob. ład. Instytuowany na probostwo w Nienadówce ks. Ludwik Bakała, wikary z Łańcuta. — Prezentę na Nowomiłoskożickie otrzymał ks. Franciszek Wachlerowicz, wikary z Husadowa; na Przysietnicę ks. Stanisław Władysław, proboszcz z Żurawy.

— **Henryk Sienkiewicz** przybył do Krakowa i był wczoraj na przedstawieniu „Manru”.

— **Egzamin z rachunkowości państwowej** złożyli przed komisją egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie panie: Janina Hankiewicz, Leonkadya Krasniańska, Helena Liebhardt, Stanisława Marecka, Stefania Marinówna i Jadwiga Mazurkiewiczówna (z odzn.), oraz pp.: Józef Kraus, Konrad Majewski, Samuel Menkes i Witold Wiśniewski.

— **Dziennika urzędowego c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicji**, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, nr. 27, wydany dnia 24 lipca 1901 r. zawiera: Wiadomości osobiste; Budowa szkół; Organizacja szkół; Książki szkolne; Wiadomości statystyczne; Konkursa; Ogłoszenie licytacji; Ogłoszenie.

— **Współdziałanie domu rodzicielskiego ze szkołą.** Na ostatniej sesji sejmowej toczyła się na ten temat szeroka dyskusja i głosne podnosiły się skargi, jak mało dom rodzicielski i prasa popierają szkołę w zadaniu jej wychowawczem. Dziś dzienniki przynioszą fakty, niebawem dojdą do tego, że ojciec ucznia gimnazjum w Tarnopolu, adwokat krajowy, pozwoląc nauczyciela tegoż gimnazjum przed sąd o obrażeniu, popełnił na uczniu rzekomo w skutek tego, że nauczyciel niesłusznie oskarżył ucznia przed dyrekcją gimnazjum o palenie papierosów na ulicy i niekłanianie się profesorowi. Nie możemy przesądzać co w tej sprawie postanowi Rada szkolna krajowa, zapisujemy fakt — nie potrzebujący komentarzy.



— **Zbrodniarz czy obłąkany?** Dziś o godzinie pół do 6 rano w rz. kat. kościele katedralnym na wychodzącym z Mszy św. ks. infułata Jana Hausmanna rzucił się nagle jakiś człowiek i kilkakrotnie ugodził go okutą łaską w głowę. Ciężko ranny padł ks. Hausmann bez przytomności u stóp jednego z ołtarzy. Przerażony ksiądz Chrzanowski i publiczność uciekli i wyprowadzili zbrodniarza, którego przy pomocy zwanego stójkowego odstawiono do policyi. Tu zeznał zbrodniarz, że nazywa się Bazyli Wasyleczyszyn, jest rodem z Lubieńca wielkiego, liczy lat 40, jest żonatym zarobnikiem zamieszkałym przy ulicy Murarskiej. Jako motyw swego czynu podał Wasyleczyszyn to, że czuje nienawiść do duchowieństwa z tego powodu, iż stracił 600 K., pożyczonych dawniej ś. p. kanonikowi Szeligowskiemu i przez to popadł w ruinę. Nadmieniał przytem jednak, że już 4 razy był w zakładzie obłąkanych na Kulparkowie, ostatni raz wyszedł z tamtąd w maju b. r. Szeze- gół ten potwierdzili sąsiedzi Wasyleczyszyna, którego przytrzymało, wdrażając dalsze dochodzenia.

Ciężko rannego ks. infułata Hausmanna odwieziono do mieszkania.

— **Zmiana własności.** Dobra Raciechowice w powiecie wielickim położone, z większym dworem modrzewiowym z pierwszej połowy XVIII wieku, budowy hr. Morsztynów, przeszły na własność p. Maryi Retingerowej.

P. Zenon Suszycki, właściciel kopalni naftowych z Jasta, nabył na publicznej licytacji dobra Boguchwałę pod Rzeszowem za cenę 942.000 K.

— **Śluby.** Dnia 3 sierpnia b. r. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w Pecenizynie ślub panny Zofii Linde, córki tamtejszego starosty Stanisława i Wandy Lindów, z dr. Wincentym Markiewiczem, adwokatem krajowym w Nadwórnie.

Ślub dr. med. Jana Gołąba z panną Zofią Brühlówną, córką Zygmunta i Leontyny z Kosińskich Brühlów, odbędzie się w Wiedniu w polskim kościele w dniu 30 b. m. o godzinie 11 przed południem.

— **Obywatelstwo honorowe** nadała Rada gminna m. Rymanowa p. Włodzimierzowi Truskolaskiemu, prezesowi Rady powiatowej sandoeckiej.

— **Sprzedaż gruntów miejskich.** Sprawa sprzedaży gruntów miejskich w Biłohorszczy pod budowę kolei Lwów-Sambor została wreszcie załatwioną i kontrakt został podpisany. Kolej za grunta te, obejmujące 23 morgów, zapłaciła 101.000 koron. Grunta te zostały już oddane w posiadanie kolei.

— **Nowe szkoły wydziałowe.** Od dnia 1 września b. r. ma być szkoła 4-klasowa ludowa męska św. Antoniego zreorganizowana jako trzyklasowa wydziałowa. Takiej samej reorganizacji uległ mają od 1 stycznia 1902 szkoły żeńskie; im. Mickiewicza i św. Anny, które dotąd są 6-klasowymi pospolitemi. Wniosek taki, uchwalony przez magistrat, został przedłożony Radzie miejskiej do aprobaty.

— **Budowa szkoły.** Rada szkolna krajowa postanowiła wybudować w latach 1902 i 1903 przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego 4-klasową szkołę w Perehińsku, okręgu dolińskiego.

— **Nasze służące.** Aresztowano wczoraj Jagusię Dolińską za kradzież pierścionka i innych rzeczy na szkodę służbodawcy p. Sk. W kufrze jej przy rewizji obok chusteczek z różnymi znakami znaleziono także parę nowych płóciennych spodni wojskowych 30 p. p., które podarował jej miał być narzeczony.... Szarmancki prezent!

— **Umknął Antoni Bojczuk,** parobek, lat 21 letni, słuszny blondyn, zezowaty, skradłszy na szkodę swego służbodawcy kryty remontoir z długim srebrnym łańcuszkiem oraz złote kolczyki i broszkę z koralami wartości 100 K.

— **Pudełko** z 11 kliszami zakwestyionowano wczoraj u robotnika Michała Gałki, który miał je rzekomo znaleźć na ul. Batorego.

— **Zjazd urzędników sądowych kancelaryjnych w Krakowie.** W dniu 20 b. m. o godzinie 8 wieczorem przybyli do Krakowa delegaci ogólnego Związku urzędników kancelaryjnych z Dolnej Austrii, Czech i Morawy, jako też z Galicji zachodniej i wschodniej. Na dworcu kolejowym powitało przybyłych liczne grono krakowskich urzędników kancelaryjnych, poczem całe towarzystwo udało się na wspólną kolację do sali restauracyjnej braci Johnów, gdzie wśród biesiady omawiano liczne kwestye, dotyczące się spraw urzędniczych.

Nazajutrz t. j. 21 b. m. po nabożeństwie w kościele OO. Franciszkanów zwiedzali delegaci od godziny 9 do 11 pamiętki i osobliwości Krakowa. O godzinie 11 przed południem zgromadzili się w gmachu sądu krajowego, gdzie po przedstawieniu się wiceprezydentowi sądu krajowego wyższego p. Stebelskiemu oraz prezydentowi sądu krajowego p. Brassonowi, omawiali wspólne sprawy i przedyskutowali cele ogólnego Związku. W toku dyskusji postawiono cały szereg wniosków, zmierzających do solidarności pracy w sprawie polepszenia doli urzędniczej a szczególnie w kwestyi dodatku aktyw- nego, stosunków awansu i t. p.

O godzinie 1 odbył się w gmachu „Sokoła” wspólny obiad w którym wzięło udział przeszło 100 osób, między nimi także wiele pań. W czasie obiadu pierwszy toast wniósł dyrektor kancelaryjny p. Niemetz na cześć Najjaśniejszego Pana, zakończony trzykrotnym okrzykiem „Niech żyje”, który obecnie z zapalem powtórzili. Drugi toast wniósł dyrektor hipoteki krakowskiej p. Kankoffer na cześć przybyłych kolegów z Austrii, Czech i Morawy, trzeci toastował wierszem na cześć kolegów kraj. rejent hipoteki p. Lekczyński.

Z kolei pito zdrowie dyrektora z Czech p. Pesseka, który dla dobra ogólnego wszystkich urzędników bardzo się zastępywał, a w dowód uznania dla jego zasług wręczyli mu urzędnicy krakowscy ozdobyne album ze swymi podpisami. Potem posypał się cały szereg innych toastów.

Po skończonym obiedzie fotografowało się całe towarzystwo w ogrodzie „Sokoła”, poczem udano się do parku Jordana, a następnie na przedstawienie akrobatów do parku Krakowskiego.

Dnia 22 b. m. zwiedzali przybyli delegaci saliny wielkie, poczem wróciwszy wieczorem z powrotem do Krakowa, odjechali do swych domów.

— **Akademia górnicza w Przybramie.** Kolegom mającym zamiar poświęcić się studiom górniczym na Akademii w Przybramie, udziela wszelkich informacji „Czytelnia polska akademików górniczych w Przybramie”, gdzie też należy listy adresować.

† **Jan Rutkowski.** We środę, 24 b. m., zmarł po dłuższych cierpieniach w Sekocinie, znany i ceniony literat i dziennikarz warszawski Jan Rutkowski.

Ś. p. Jan Rutkowski urodził się w r. 1859 jako syn obywateli ziemskich, Stanisława i Julianny z Gomańskich. Ukończywszy nauki gimnazjalne w Warszawie i Piotrkowie, uczęszczał na wydział prawny i fizyko-matematyczny Uniwersytetu warszawskiego, poczem był uczniem paryskiej „Ecole libre des sciences politiques”. W r. 1884 rozpoczął swą działalność literacko-dziennikarską, obdarzony szczerem talentem nowelisty. W tym roku były jego nowele: „Więciorkówna”, „Piekieleko”, „Sklepikarz”, „Pejęczyna”, „Panna Starsza”, „Jesienią”, „Etyka Szymkowa”, „Czepecek panny Izy”, „Słonce zagasło”, „Piosenka wenecka”, „Testament Hopkinsa” i t. d. W nowelach i drobiazgach literackich, których pozostawił w spuściźnie ogółem 2 tomy, przebiega umysł bystry, jasny, umiający głębiej patrzeć na świat i życie. Zapowiedź to była na powieściopisarza o głębszym duchowym podkładzie.

Wezwany na niwę dziennikarską, zabłysnął od razu bystrością poglądu, szerszym pojęciem, szybką orientacją. Pisywał najpierw w „Prawdzie”, a następnie pracował kolejno lub równocześnie w „Kuryerze Warszawskim”, „Gazecie Polskiej” i „Kuryerze Codziennym”.

— **Zmarli w ostatnich dniach:** W Tarnowie, Michał Clamina, em. nauczyciel ludowy, w 58 roku życia.

W Nadwórnej, ks. Wojciech Rosebeyger, tamtejszy proboszcz.

W Schodnicy, ks. Andrzej Luśniak, eks-pozyt, w 40 roku życia.

— **Do Rakbi** od 11 do 20 b. m. przybyło rodzin 97, osób 273.

— **Zagadkowa sprawa.** W Boryslawiu znaleziono onegdaj niewiadomego nazwiska dziewczynę, liczącą około 18 lat, uduszoną w życie. Ofiara miała ręce w tył związane, a usta zakneblowane. Znaleziono przy niej 15 zł.

— **Wypadek z bronią.** Z Myślenic donoszą: Dwudziestoletni syn gospodarza z Zawoi, Jan Koczur, wyszedł onegdaj z domu w pole, zabierając z sobą nabity dubeltówkę. Przechodząc przez pastwisko, natknął się na kamień i upadł. W tej chwili padł strzał, a kula trafiwszy go w głowę, spowodowała śmierć natychmiastową.

— **Otrucie jadowitymi grzybami.** Żona ekonomy w Nesterowcach, powiatu złoczowskiego, Ewa Łapczyńska, uzbierawszy onegdaj w lesie grzybów, ugotowała je, poczem spożyła wiaz ze swoimi dwójkiem dzieci. Gdy w 24 godzin nastąpiły objawy otrucia, wezwano pomocy lekarskiej. Mimo jednak usilnych starań, nie udało się już uratować 12-letniego jej syna Michała, który w kilka godzin umarł. Łapczyńska walczy ze śmiercią, córka zaś jej, która stosunkowo najmniej spożyła tych trujących grzybów, zostanie prawdopodobnie uratowaną.

— **Ofiara zawodu.** W Mikulińcach zmarł wczoraj na tyfus dr. Franciszek Bloch, lekarz tarnopolskiej powiatowej kasy chorych w 39 r. życia. Ś. p. Bloch wezwany został do ciężkiego chorego na tyfus włocłanina w Woli mazowieckiej i zaraził się. Po trzydniowej chorobie padł ofiarą swego zawodu.

— **Morderstwo.** Z Morawskiej Ostrawy donoszą: Robotnik Topola wykonał w M. Hrabowie zamach morderczy na owodniającą córkę swoją oraz jej kochankę, w chwili, gdy ci porażeni byli we śnie. Córka jest niebezpiecznie raniona, kochanek zaś jej, przebity nożem, skończył na miejscu. Mordercę aresztowano.

— **Wypadek na ćwiczeniach wojskowych.** Z Budapesztu telegrafują: Podczas ćwiczeń 70 p. p. zastrzelono kapitana Merzewicza. Jak następnie stwierdzono, ostrymi nabojami strzelali żołnierze Ferpenko i Naciewicz, których aresztowano i odstawiono do sądu garnizonowego w P. Waradynie.

— **Eksploduje.** Przy wysadzaniu skały w powietrze około Kinsbergu — jak donoszą z Budziejewa — dostała się iskra do prochu i spowodowała wielką eksplozję. Kilku robotników ciężko rannych.

Z Gracu telegrafują: Przy strzelaniu do chmur w Spielfeld eksplodował proch. Trzech robotników straciło życie.

— **Z Kissingen** donoszą, że dnia 22 b. m. odbyła się w tamtejszym kasynie uczta składkowa na cześć Orzeszkowej, która bawi tam na kuracji. Zaproszono na nią również bawiacę w Kissingen p. Helenę Modrzejewską. — Na liczne toasty odpowiedziała p. Orzeszkowa pięknym przemówieniem, które wzruszyło słuchaczy. Pani Modrzejewska ze swej strony, w odpowiedzi na wyrazy uznania dla swego talentu, oddeklamowała jeden z wierszy Krasińskiego.

— **Wyrodną ojciec.** Z Łodzi donoszą: W ubiegłym tygodniu policya przy rewizji w jednym z podrzędnych hotelów przytrzymała 2 nierządnicę w wieku od 12 do 14 lat. Dziewczynę tę zeznała, że na drogę zepsucia wprowadziła ją 12-letnia córka stróża domu przy ulicy Zawadzkiej. Aresztowano ją też bezwzględnie i odesłano do szpitala, lekarz bowiem cyrkulowały stwierdził chorobę zakaźną. Mówią, że ojciec w ten sposób już od roku zużywał swą córkę i że mieszkanie jego było kryjówką dla małoletnich dziewcząt.

— **Skradziony obraz.** Z Rzymu donoszą, że niewysłędzeni dotychczas sprawcy ukradli z kościoła Santa Sabina, na wzgórzu Awentynskim, obraz Madonny del Rosario, pędzla Sassoferrata (Giambattisty Salviego).

— **Z tragedii życia.** Wstrząsająca nerwy scena tragedii życiowej spotkała przed kilkoma dniami w Paryżu pewną rodzinę polską. Przy ul. Marcadet pewna młoda kobieta z trojgiem małoletnich dzieci rzuciła się pod koła tramwaju parowego. Straszny krzyk licznych przechodniów i nadzwyczajna przytomność umysłu maszynisty ocaliła życie matce i dzieciom. Szybki bowiem ruch hamulca zastosowany prawie nadludzką siłą zażegnał katastrofę. Kobieta zemdlną wraz z płaczącymi dziećmi odwieziono do najbliższego posterunku policyjnego i tu kobieta po przyjeździe do przytomności, opowiedziała co następuje:

Zwie się Białodecka, przed rokiem prawie mieszkała ona wraz z mężem krawcem w Królestwie Polskim. Z powodu braku zajęcia mąż jej wyjechał do Paryża, gdzie jako zdolny rzemieślnik, znalazł wkrótce korzystne zajęcie przy ul. Marcadet. Po upływie prawie roku zażęknął wreszcie maszynista wysłał żonie trochę uciulanego grosza i polecił przybyć do Paryża. Na niesześćście pieniądze męża nadeszły podczas niebezpiecznej choroby najmłodszego dziecka i funduski ten prędko się rozszedł, poczem żona z dziećmi dzięki ofiarności kilku dobrych ludzi, zebrawszy coś grosza, wyjechała do męża. Któż zdoła opisać rozpacz żony, kiedy przyszedłszy pod wskazany przez męża adres dowiedziała się, że ten nie otrzymując dłuższy czas od rodziny żadnej wiadomości, ani potwierdzenia odbioru listu pieniężnego, wyjechał do Ameryki. Bez jednego sous i od prawie dwóch dni bez pożywienia, nie znając języka francuskiego, błąkała się po ulicach w pobliżu dawnego mieszkania męża. Kiedy jednak dzieci głód męczył, a matka nie miała czem ich karmić, a zebrać nie umiała, postanowiła tym męczarni przez samobójstwo kres położyć. Opatrzność jednak czuwała nad sierotami i ocaliła je i matkę. Wyjaśnienia te złożone przez tłumacza potwierdził sąsiedzi. Nieszczęśliwych nakarmiono, zebrano na prędkę kilkanaście franków i odesłano do przytułku dla bezdomnych.

— **Psy w usługach policyi.** Brukselski magistrat oddał policyi 20 psów wytresowanych do używania ich przy tropieniu złodziei. Inowacya ta okazała się bardzo praktyczną.

— **Strejk fryzjerów.** W Belgradzie wybuchł strejk pomocników fryzjerskich. Sklepy wszystkich fryzjerów zamknięte. Pomocnicy domagają się odpozytku niedzielnego.

— **Ping-Pong.** Tak brzmi nazwa najmłodniejszej obecnie w Anglii gry towarzysko-sportowej, która stała się groźną rywalką tenisa i krokietu. Jest to właściwie tenis pokojowy. Wymaga dużego stołu, przedzielonego w środku siatką gazową, mającą 2 m. wysokości, a umocowaną na dwóch kółkach. Z każdej poprzecznej strony stołu stoi gracz i partnerzy rzucają sobie wzajemnie kule celuloidowe. Sztuka polega na tem, aby je przerzucić nisko nad siatką i o ile możności jak najszybciej. Gra ta weszła w modę już w sezonie zimowym i stanowiła rozrywkę na wszystkich większych zebraniach świata arystokratycznego, obecnie zaś stoły do „ping-pongu” wynoszone są do ogrodu. Stroju specjalnego sport ten nie wymaga, panie w toalecie balowych, panowie we frakach podrzucają zawzięcie kule celuloidowe. Nazwa „ping-pong” pochodzi od dźwięku, jaki wydaje kula, padając na rakieta.

— **Wykopalka mamutów.** Najdawniejsze znane nam odkrycie szczątków mamuta sięga początku XVIII w. Głowa znaleziona w 1799 r. mamuta waży bez kłów 200 klg. Zwierzę to miało przeszło 3 metry wysokości. Jego szkielet znajduje się w petersburskich zbiorach muzealnych. Kości i zęby mamuta znajdują się prawie wszędzie na Północy, a nawet aż po Alpy, oraz w Ameryce Północnej po środkową część Stanów Zjednoczonych. Obficie aniżeli w Syberii Północnej i Ameryce spotkać można te wykopalki na niektórych wyspach oceanu Łodowatego. Tubyłcy wierzą w to, że mamut żyje jak kret pod ziemią i zamiera dopiero wtedy, gdy się wydostanie na powietrze. Nawet w środkowej Europie znajdują się tu i owdzie kości mamuta.

— **Syn milionera rabusiem.** W Nowym Jorku zdarzył się kilka dni temu trudny do uwierzenia wypadek. Syn milionera, człowiek zany i wykształcony, sam bardzo bogaty, żonaty i dzietny, napadł na woznego bankowego, raniąc go ciężko.

Louis Hays, syn milionera Szymona Haysa, był dawniej prezesem znanego „Harlem democratic Club”. Wypadek zdarzył się w gmachu „Twelfth Ward Bank”. Inkasent banku Bona Borough Bank, 65-letni człowiek znany ogólnie pod nazwiskiem „stary Mellert” przybył do banku dla złożenia znacznej gotówki, którą dźwigał w sporym worku. Naraz w przedsiönku z ciemnego kąta przyskakuje doń człowiek, szepejąc ochryplym głosem: — Dawaj pieniądze, stary durniu! Jednocześnie ostry jakiś przedmiot (jak następnie stwierdzono, duża wokoło owinięta żelazna piłka) spada na głowę starca. Napadnięty, jakkolwiek odurzony uderzeniem, nie traci jednak przytomności i usilnie broni pieniędzy, które napastnik usiłuje mu wyrwać. Skutkiem szamotaniny work pęka i deszcz złota z kosłem stacza się po schodach. Brzęk padających monet zwraca uwagę urzędników, spieszą z pomocą i za chwilę napastnik obezwładniony znajduje się w ich rękach.

Cały wypadek stanowi ponurą, nierozwiązaną dotychczas zagadkę. Stary Hays dowodzi, że niepojęty czyn został spełniony w nagłym napadzie obłąkania, spowodowanym ustawicznym użyciem morfiny.

— **Bilety teatralne na pół wieczoru.** Taką inowacyę wprowadził dyrektor pewnego teatru w St. Louis, w Ameryce. Gdy sztuka znudzi widza, nie ma on potrzeby pozostać do końca; może wyjść w połowie wieczoru i udać się do kasy, a tam za okazaniem biletu zwrócić mu połowę ceny. Dyrektor ów wprowadził ten zwyczaj, chcąc zapobiedz rozdrażnieniu widzów, które w razie gdy im się sztuka nie podoba, staje się niebezpieczne dla aktorów, a zwłaszcza ich garderoby; publiczność ciska wówczas na scenę zgniętymi jajami, pomarańczami i t. p., a nadto zniechęca się do teatru. System biletów na pół wieczoru okazał się tak skuteczny, że wprowadzono go już w innych miastach zachodnich Stanów Zjednoczonych, a jesienią zastosowany też będzie w niektórych teatrach nowojorskich.

— **Teatr na dachu.** Gdy upał w Nowym Jorku wypłoszy aktorów i widzów z zamkniętych ścian teatrów, rozpoczynają się widowiska na dachach budynku, nieraz nawet w wysokości 20 pięt. Są to ogrody na dachach, niekiedy zadziwiające swą wspaniałością i przepychem, z naturalnymi kwiatami, wodotryskami, wąskimi ścieżkami i t. d. Przedstawienia takie trwają przez 6 letnich miesięcy. Na dachu teatru „Republic” ukończono taki ogród, który swym przepychem będzie stanowił prawdziwą osobliwość miasta. Gdy wśród zieleni i kwiatów zabłyśnie światło elektryczne, łamiąc się w kropkach wodotrysków, stworzy się istotnie czarujący obraz.

— **Hodowla węzów** jest najnowszym pomysłem spekulacyjnego Amerykanina. Pod Frankfortem, w stanie Indiana, założona została wielka farma, a właściciele jej hodują węże, ze względu na ich sadło, z którego wyrabia się bardzo poszukiwany przez garbarnie olej. Liczba okazów hodowanych wynosi kilka tysięcy.

## Notatki literacko-artystyczne.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, wyszedł za miesiąc lipiec i zawiera: I. „Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego”, podał Pionizy Zaleski. — II. „Najnowsze prądy w poezyi naszej” przez Piotra Chmielowskiego. — III. „Rzecz o uczuciach ludzkich” przez Wojciecha Dzieduszyckiego. — IV. „Dawne zabytki dziejowe Nowego Sącza” przez ks. Jana Sygańskiego T. J. — V. „Postępy w astronomii i fizyce od najdawniejszych czasów aż do końca XIX stulecia” przez dr. Wojciecha Urbańskiego. — VI. „Andrzej Radwan Zebrzydowski, biskup wrocławski i krakowski (1496 do 1560). Monografia historyczna. Część trzecia (1553—1560)” przez dr. Tadeusza Truskolaskiego. — VII. Kronika literacka. — VIII. „Bibliografia o Jnlinszu Słowackim za rok 1899” zestawil dr. Wiktor Hahn.



**P Morska-Popławska**, do niedawna artystka sceny krakowskiej, występuje obecnie z powodzeniem w Warszawie.

**Bibliografia tygodniowa.** Nowe książki, otrzymane przez Księgarnię Polską we Lwowie: Bartkiewicz B. i Dobrzycki H. „Szkoła główna warszawska” (1862—1869). Tom II. 10 K.

Dygasiński A. „Łabędzie woda z ilustracyami do końca XVII. wieku”. 2 K.

Dzieduszycki W. „Historia malarstwa na północy i w Hiszpanii do końca XVII. w.” 2 K.  
Floryan O. Kapucyn. „Święty Franciszek Serafiński w pieśni”. Wydanie ozdobne z ilustracyami w oprawie 4 K. 20 hal.

Grabowski dr. T. „Karol ks. Orleański, jego żywot i poezje” 1391—1465. Ustęp z dzieł lirycznych średniowiecznej francuskiej. 1 K.

Hello E. „Z życia i ze sztuki”, studia i szkice w przekładzie i z przedmową W. Gosłomskiego, 4 K.

Klaczko J. „Aneksja w dawnej Polsce” (Unia Polski z Litwą), tłumaczył za zezwoleniem autora K. Scipio z przedmową K. Tarnowskiego. 1 K. 50 hal.

Koskowski B. „Wychodźstwo zarobkowe włościan w Królestwie Polskiem”. 80 hal.

Kowalewski W. „Kajet rysunkowy”. 6 zeszytów po 30 hal.

Lermontow M. J. „Demon”, poemat, przetłumaczył z rosyjskiego A. Wróblewski. 80 hal.

— „Anioł śmierci”, poemat, przetłumaczył A. Wróblewski. 60 hal.

Liebknecht W. „Odbudowanie Polski” z portretem autora. 60 hal.

Lisiewicz dr. A. „Młodość przestępcy”. 5 Kor.

Maroszek ks. A. „Przewodnik po Śląsku Cieszyńskim wraz z opisem topograficzno-etnograficznym i szkicem dzieł Księstwa Cieszyńskiego”. Z 19 rycinami, 6 mapami i planem miasta Cieszyna. W oprawie 2 K.

Pobiedonoscew K. P. „Ze Zbiorku moskiewskiego”. Artykuły treści politycznej i społecznej. 60 h.

Procter Fr. „Smutne wspomnienie z rzezi w r. 1846 w Gradowicach” skrócone przez naocznego świadka i męczennika. 50 h.

Rojak K. „Dusze artystyczne” (Vanitas) powieść 3 K. 60 h.

Starowiejski ks. Fr. „Wieczory nad Adryatykiem”. 3 K. 80 h.

Straszewski dr. M. „Sprawa chińska w świetle filozofii dzieł etyki”. 1 K.

„Zakopane i Tatry”. Kalendarzyk tatrzański, rocznik I. Krótki przewodnik po Zakopanem (stacyi klimatycznej) i Tatrach. Z planem Zakopanego i szkicem mapy środkowego pasa północnej strony Tatr. W oprawie 2 K. 40 h.

Zaleski D. „Korespondencya Bohdana Zaleskiego” T. II. 4 K.

Ceny książek podane są bez kosztu przesyłki pocztowej na prowincję.

## Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, po raz pierwszy „Boubou-roche”, sztuka w 2 aktach Jerzego Courteline, z p. Romanem w tytułowej roli i wznowienie „Było to pod Wagram” komedia ze śpiewami w 1 akcie Teodora Banville z p. Chmielińskim w tytułowej roli.

W niedzielę, po cenach niższych „Popychadło” komedia w 5 aktach Jana Sztukiewicza z p. Bednarzewską w tytułowej roli.

W poniedziałek po raz drugi „Boubou-roche”, sztuka w 2 aktach Jerzego Courteline z p. Romanem w tytułowej roli — i (wznawienie) „Było to pod Wagram”, komedia ze śpiewami w 1 akcie z p. Chmielińskim w głównej roli.

We wtorek — po cenach niższych — (wznawienie) „Dom Waryatów”, krótkowidła w 3 aktach Karola Laufsa.

We środę — po cenach niższych — „Damy i huzary”, komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry, ojca.

We czwartek — po cenach niższych — „Wróble”, komedia w 3 aktach Labichea.

W piątek nie będzie przedstawienia.

W sobotę po raz pierwszy „Zgrzebną koszulę”, sztuka w 4 aktach K. Karlweisa.

## GRECYA W XX. WIEKU.

### I.

Spuścizna wielkiego, sławnego w dziejach imienia, będąc z jednej strony drogocennym skarbem dla spadkobierców, z drugiej narzuca im ciężkie i trudne do spełnienia obowiązki.

Ludzie przywykli żądać od tych co je noszą, czynów równie dzielnych, potęgi ducha równie lotnej i niezłomnej, jaką mieli ci, którzy im to imię przekazali.

Nie zważamy na to, że czyni i dzieła czy to wybitnych ludzi, czy narodów, wytworza nie tylko wrodzona, z góry im dana a zewnętrznymi warunkami ukształcona siła duchowa, ale wpływają na nie: epoka, środo-

wisko, u narodów stosunki polityczne, a ludzi pojedynczych otoczenie i wrażenia, spowodowane wypadkami a kształcące charakter w pewnych kierunkach.

Przywykliśmy jednak czynić jakoby zarzut spadkobiercom wielkich imion z tego, że oczekując po nich czegoś nadzwyczajnego, czegoś coby godne było tej przekazanej im spuścizny, znajdujemy u nich częstokroć słabe zaledwie odbicie tych zdolności, tej energii życiowej, tego geniuszu, które budziły w nas cześć i uwielbienie.

Podobny zarzut spotyka dzisiejszą Grecję: chcielibyśmy ją widzieć taką, jaką była w starożytności, przodującą innym narodom a nie liczącą się z tem, że wszystkie warunki jej bytu są zmienione, że wskrzesiwszy naród, jaki po wiekach letargu i zależności do samoisolacji bytu nie możemy wskrzesić tej epoki, w której lud ten żył i działał. Grecja dzisiejsza jest tylko skoszlawionym cieniem norganizowanego państwa, a cień ten błędnie jeszcze bardziej, gdy miłowoli staje nam w oczach aureola świetlana, otaczająca dawną Helladę.

Ostatnia wojna zdyskredytowała do reszty Grecję i Greków, których zła sława tak jest głośna, iż stawać w ich obronie byłoby niewdzięcznym zadaniem. A jednak Grecy dzisiejsi mają te same wady, jakimi słynęli w starożytności: fałsz, przebiegłość, zmysł do zręcznego kłamstwa i oszukaństwa, oto ujemne strony znane nam z życia Ulisesa, apoteozowane nawet w fantastycznej mitologii Greków.

Wadom tym przeciwstawiają po dziś dzień Grecy bogatą inteligencję, ognistą fantazję, nadzwyczajną gościnność i dziwną pogodę umysłu, czerpaną z widoku cudnie harmonijnej w swych barwach i kształtach natury.

Przytem są Grecy dzisiejsi odważni i dumni, a przyczyną klęsk ostatnich należy szukać nie w tchórzostwie i niedołęstwie, których to wad zarzucić Grekom nie można, ale w samowoli, anarchii, w niesubordynacji i niezgodzie. Ciężkie to błędy będące powodem zagłady i nieszczęść najdzielniejszych ludów.

Najczęstszym zarzutem, jaki czynimy dzisiejszym Grekom, jest ponawianie ich o zupełny zanik zmysłu piękna, o zatrącenie tego geniuszu, którego okruciami po dziś dzień się żywimy.

Zważmy jednak, że nie jedno, nie dwa stulecia ale całe wieki dziesiątki jęczała Grecja w pętach zależności. Niewola zaś jest tak jak ból i nieszczęście; są bole co podniecają do czynu, rodzą bunt i dzielność; są zaś inne nieszczęścia, jest zależność cięższa, która nęczy i niszczy ducha i może stargać mu skrzydła.

Taką właśnie, jest ciężka usypiająca ludy, niewola turecka. Wszak nigdzie w państwach, przez Turcję ujarzmionych, nie zbudziły się Sztuki Piękne, nie rozwinęła literatura i wiedza. Sami Turcy pozostali takimi, jakimi byli w wiekach średnich, spełnani zasadami swej fanatycznej wiary, a letarg ten jest właśnie przyczyną dzisiejszej ich ruiny. Nigdy zaś nie wnieśli oni wiedzy i dobrobytu w kraje podbite; nie wytworzyli w nich przemysłu i bogactwa.

Ludy zwyciężone były dla nich zawsze tylko — podłą trzodą zwaną: „Rajah”.

A jednak pomimo tej ciężkiej niewoli, pomimo napływu ludów obcych, Grecy zachowali dotychczas swój nieco zmieniony język i pewne odrębne, wybitne cechy charakteru, co im za zasługę policzyć musimy. Ten sam geniusz zaś, który niegdyś wszechpił w piersi starożytnej Romy poczucie piękna tak, iż wszystko co nam ów dumny Rzym w spuściznie pozostawił, z greckiego ducha początek swój wzięło; — ten sam geniusz, który w świątyniach Aleksandrii na gruncie mistycznej i poważnej wiedzy Egiptu, zasiał kwiecie swej barwnej fantazyi, tenże sam duch drzemie po dziś dzień w piersiach Greków. Jeśli nie tworzy on arcydzieł sztuki, to dla tego, że otoczenie i warunki bytu, jednym słowem środowisko, w którym dziś żyje, jest zupełnie różne niż było w starożytności.

Już sama religia chrześcijańska pętająca zmysły, wiodąca do ascezy i pogardy ciała, przeciwną jest charakterowi sztuki greckiej, ubóstwiającej formę cielesną, rozmiętą w życiu zmysłowym Mistycyzm zaś, pesymizm i tęsknota duchowa są to podniety natchnienia obce żywiołowi greckiemu. Największą zaś przeszkodą do rozwoju sztuk plastycznych, tych właśnie, któremi wsławił się Grecy, jest bezgraniczna nędza, w której pogrążona jest dzisiejsza Grecja, — a która przygniata jej ducha.

Wycięte w pięć lasy, zalesionej niegdyś Elidy i Achaï, zaniedbane kopalnie drogich kruszców, w które obfitowała Grecja, zasypane drogi i komunikacye — oto skutki gospodarki tureckiej i oto kraik ten, będący stołem gruzów, otrzymał po wyzwoleniu swem jedną z najbardziej postępowych konstytucyj. Naród jednak nie był wcale przygotowany do przyjęcia swobód, o które inne ludy Europy długie lata walczyły, do których dorastały powoli.

Wytworzył się więc najzupełniejszy chaos, gdyż nikt w całej Grecji praw i ustaw szanować nie umiał i nie umie.

Mówili mi też sami Grecy, że ustawodawstwo to ma wiele błędów; rozkład podatków u. p. jest zupełnie wadliwy; najcięższe podatki dotyczą przemysłowców i kupców, podczas gdy najbogatsi bankierowie i kapitałści są od nich wolni.

Mówiono mi również, że ludzie mający przyjać w stronnictwie, będąc chwilowo u steru, czasami przez długie lata nie płacą zupełnie podatków, okupując się tylko małymi podarkami. Dla ochrony zaś przemysłu krajowego, którego jedynym produktem są wyroby lniane i jedwabne, sporządzane w Kalamacie, ustawiono cło tak wysokie od niezbędnych nawet artykułów żywności i handlu, że Grek przeciętny musi żyć dzisiaj jak nędzarz.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Anna Neumanowa.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Lasy na Litwie.** Według statystycznych dat, zebranych w zarządzie dóbr państwa i Izby skarbowej, ogólna ilość lasów w gub. wileńskiej wynosiła do dnia 1 stycznia 1901 r. w 2084 fermach leśnych 916.949 dzieś, co stanowi czwartą część ogólnej przestrzeni gubernii, posiadającej 3.525.000 dzieś.

Z tego przypada na lasy skarbowe 341.833, na lasy włościańskie 18.083, na kościelne, miejskie i inne 795.000 dzieś, w rękach prywatnych pozostaje 555.237 dzieś.

Ponieważ ogólna własność prywatna w gub. wileńskiej zamuje 1.679.970 dzieś, więc lasy stanowią nieco więcej, niż trzecią jej część.

Od r. 1888 — 1901 t. j. w ciągu trzynastu lat zmniejszył się obszar leśny w gub. wileńskiej o 74.434 dzieścein.

**Krach w Niemczech.** Z Berlina donoszą, że wskutek nowych upadłości, banki tamtejsze z wielką trudnością przyjmują do eskontu weksle banków prowincjonalnych. Na giełdzie krążyły wczoraj pogłoski o kilku groźących bankructwach towarzystw akcyjnych na prowincyi.

**Wiedeń, 27 lipca.** — (Kursa giełdy wiedeńskiej). (Losy): a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-pre. 252.—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-pre. 246.75, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-pre. 500.—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-pre. 357.25, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-pre. 238.50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pre. 80.—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 98.75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 16.24, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 388.50, Clary 40 zł. m. k. 144.—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 74.—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 60.—, Ofen 40 zł. 156.—, Palffy 40 zł. m. k. 158.—, Czerw. krzyża anstr. tow. 10 zł. 48.—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25.—, Losy fund. Arceksięcia Rudolfa 10 zł. 58.—, Salma 40 zł. m. k. 200.—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79.—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 234.—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 389.50.

**Wiedeń, 27 lipca.** Cukier (spokojny) 23.70, Spirytus (niezmieniony) 40.20. Nafta niezmieniona.

**Wiedeń, 27 lipca.** Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na wiosnę — do —. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Pszenica na jesień 8.28 do 8.29. Żyto na wiosnę — do —. Żyto na maj-czerwiec — do —. Żyto na jesień 7.14 do 7.15. Kukurudza na czerwiec-lipiec — do —. Kukurudza na lipiec-sierpień 5.58 do 5.59. Kukurudza na sierp.-wrzesień — do —. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5.69 do 5.70. Kukurudza na maj-czerwiec 5.42 do 5.43. Owies na wiosnę — do —. Owies na maj-czerwiec — do —. Owies na jesień 6.63 do 6.64. Rzepak na sierpień-wrzesień — do —. Rzepak na wrzesień-październik — do —. Rzepak na sty-czeń-luty — do —. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do —.

Uspokobienie: słabe. — Pogoda: gorąco.

**Budapeszt, 27 lipca.** Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na maj — do —. Pszenica na czerwiec — do —. Pszenica na październik 8.09 do 8.10. Żyto na maj — do —. Żyto na październik 6.75 do 6.76. Owies na maj — do —. Owies na październik 6.31 do 6.32. Kukurudza na czerwiec — do —. Kukurudza na lipiec — do —. Kukurudza

na sierpień 5.27 do 5.28. Kukurudza na maj (1902) 5.11 do 5.12. Rzepak na sierpień 13.35 do 13.45.

Oferty na pszenicę: dostateczne. — Chęć kupna: słaba. — Uspokobienie: słabe. — Pogoda: piękna.

**Berlin, 27 lipca.** (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 85.20. Spirytus —.

**Frankfurt, 27 lipca.** Austriackie Kredyty 199.—, (kurs kwietniowy), Kolej państwowe —, Alpy —, Disconto 172.10, Laura —, Montany —.

**Paryż, 27 lipca.** (Wczorajsza giełda końcowa). Trzyprocentowa renta 100.57. Marka 27.50.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 23.80 do 23.90, loco Ołomuniec 22.20 do 22.30, loco Berno-Wiedeń 22.20 do 22.30, na listopad-grudzień loco Aussig 22.80 do 22.90. Cukier w kostkach: prima 88.75 do 89.—, sekunda 88.25 do 88.50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40.20 do 40.60. Nafta kaukaska: transito Tryest 9.50 do 10.—, galicyjska przeźroczysta 33.50 do 34.—. (Ceny w koronach.)

**Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 16-go lipca do 22 lipca r. b. bez opłaty akcyzowej.** (Wartość w koronach). Pszenica 7.70 do 7.95, żyto 6.20 do 6.40, jęczmień browarny 5.50 do 5.90, pastewny 5.— do 5.30, owies 7.— do 7.20, hreczka — do —, kukurudza zeszłoroczna 5.75, do 6.—, kukurudza nowa — do —, proso — do —, groch do gotowania 7.65 do 8.50, groch pastewny 6.65 do 6.90, soczewica — do —, fasola — do —, bobik 5.15 do 5.30, wyka 6.75 do 7.—, konieczyna czerwona 35.— do 40.—, konieczyna biała 25.— do 30.—, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —, anyż rosyjski 18.— do 18.50, anyż polski 20.— do 20.50, kminek — do —, rzepak zimowy 11.45 do 11.85, rzepak nowy — do —, lnianka 10.50 do 10.75, nasienie lniane 11.90 do 12.25, nasienie konopne 8.15 do 8.50, chmiel stary — do —, nowy 45.— do 50.—, łój 36.— do 37.—, nafta zwykła 15.— do 16, nafta salonowa 17.— do 18.—, wosk ziemny — do —, wszystko za 50 kilogramów, płótno — do —, skóry surowe — do —, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 36.35 do 36.60.

## OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że tegoroczne wielkie manewry Cesarzkie odbędą się w południowych Węgrzech w kacie pomiędzy Dunajem a Drawą, pomiędzy miastami Mohaczem a Osiekiem (Esseg). Nabierają one szczególnego znaczenia z tego względu, że od prób z nowymi działami, które tam po raz pierwszy wejdą do akcji, zależać będzie, czy wszystkie stare działa będą zamieniane stopniowo na działa nowego systemu. Próby te odbędą się od 2 do 5 września; obecnym będzie Najj. Pan i w tym czasie zamieszka w klasztorze Cystersów w Zilej. Później zamieszka w zamku hr. Majlathy w Dolnym Mihaljaczu. — Dnia 16 września wojska zbudują most na Drawie, blisko jej ujścia do Dunaju. Podczas ostatnich dni manewrów Monarcha zamieszka w pałacu p. Benjowskiego, pod Pięciokościolami.

Najd. Arcyksiążę Otto wyjechał we czwartek do Paryża.

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber powraca dziś z Salzburga do Wiednia.

Grono profesorów Akademii rolniczej w Wiedniu uchwaliło wnieść petycję do Ministerstwa, w sprawie reformy studiów, której głównym punktem ma być ustanowienie czwartego roku nauki.

Z powodu rozpoczętych właśnie w Wiedniu rokowań między przedstawicielami Rządów austriackiego i węgierskiego w sprawie autonomicznej taryfy cłowej, organ klubu wernokonstytucyjnych wielkich właścicieli, „Morgenpost”, wykazuje, że Monarchia austriacko-węgierska znajduje się w najkorzystniejszym położeniu pod względem znakomicie rozwiniętej, wewnętrznej siły konsumcyjnej: „Jak w żadnym innym państwie, dopótniają się tutaj ekonomiczne potrzeby i ekonomiczna produkcja różnych grup gospodarczych. Jeżeli Austria i Węgry utworzą ekonomiczną



całość, natenczas ich produkcya więcej niż w któremkolwiek innem wielkiem państwie, wystarczą do zaspokojenia wewnętrznej konsumpcyi. Byle agrarnej produkcji Monarchii zabezpieczonemu był odpowiedni zbył wewnętrzny, nie potrzebuje się ona, lekka zmniejszenia wywozu za granicę, a także nie potrzeba się obawiać obciążenia konsumującej ludności, ponieważ Austro-Węgry nie są skazane na import zagranicznych produktów rolniczych". Lunem słowy: przemysł austriacki i rolnictwo węgierskie dopełniają się tak doskonale, że można Austro-Węgry samodzielną taryfą celną ściśle odgraniczyć od reszty świata. "Jako dobrze uzbrojona forteca, Austro-Węgry powinny rozpocząć rokowania w sprawie nowych traktatów handlowych. Jeżeli traktaty te przyniosą nam ekonomiczny pokój, natenczas jesteśmy gotowi otworzyć bramy ekonomicznym przyjaciółom, z konieczną przezornością przeciwko wtargnięciu niepowołanych".

Wobec pogłosek o zawarciu pomiędzy Młodożcachami i radykałami czeskimi kompromisu w sprawie wyborów sejmowych, zapewnia organ dep. dr. Baxy, iż o podobnym kompromisie nie było i nie ma mowy.

W komunikacie *Agencji Rossyjskiej* podano co następuje o planach podróży rosyjskiego ministra spraw zagranicznych: Hr. Lamsdorff złoży najpierw wizytę ministrowi Delcassé za jego niedawną wizytę w Petersburgu i podczas pobytu w Paryżu przedstawi się także prezydentowi republiki. Termin tej podróży nie jest jeszcze dokładnie oznaczony, w każdym razie nastąpi ona w czasie, gdy car będzie bawić za granicą, a więc prawdopodobnie we wrześniu. Po powrocie w Paryż złoży hr. Lamsdorff wizytę kancelarzowi hr. Buelowowi i Ministrowi spraw zagranicznych hr. Goluchowskiemu.

Rossyjskie ministerstwo oświaty zawiadomiło kuratora okręgu naukowego warszawskiego, aby nadal uczniowie żydzi, przechodzący z gimnazjów i szkół realnych do wyższych klas odpowiednich zakładów naukowych byli przyjmowani nie inaczej, tylko w stosunku ograniczonej normy procentowej, przepisanej dla tych zakładów.

Car Mikołaj — jak donoszą z Petersburga — będzie obecnym na wielkich manewrach floty morza Bałtyckiego, zapowiedzianych na przyszły miesiąc w pobliżu Rewla. Przebywająca od dwóch tygodni w Petersburgu nadzwyczajna misja tybetańska wyjeżdża w tych dniach z powrotem. Misja zawięzie z sobą bogate podarunki cara dla Dalaj-Lamy.

Belgradzki *Dziennik* zaprzecza stanowczo zapewnieniom władz tureckich, jakoby w Siennicy, Mitrowicy i innych miejscowościach Starej Serbii było już wszystko w porządku. Przeciwnie wre tam i burzy się z powodu nieludzkiego prześladowania ludności serbskiej.

W Siennicy uwięziono 40 Serbów, między nimi nauczyciela Wuka Sekulicia, którego najpierw męczono, a później wrzucono do więzienia za to, że przy rewizji znaleziono los loteryj serbskiej. U innych uwięzionych nie znaleziono nic podejrzanego, mimo to trzymają ich w więzieniach.

Z Konstantynopola donoszą prywatnie: Celem oswobodzenia uwięzionych Serbów i położenia tamy rozbójniczemu napadom Arnautów, wdrożył energiczne kroki ambasador rosyjski Zinowjew. Z Ildiz-kiosku przyrzeczono rychłe przywrócenie porządku w Starej Serbii.

Z Paryża piszą do *Polit. Corr.*: W kołach decydujących wyrażają zupełne zadowolenie z powodu instrukcji, wydanych przez Watykan dla kongregacji. Stolica św. zezwala kongregacyom poddać się przepisom nowych ustaw, wypowiada tem samem życzenie, aby udawały się z prośbą do parlamentu o udzielenie im wymaganego ustawu upoważnienia. Zdaje się, iż przeważna część kongregacji przedłoży, stosownie do ustawy, swoje statuty. Minister spraw wewnętrznych złożył komisję, która wypracuje regulamin co do formy, w jakiej mają być zredagowane prośby kongregacji.

Z Paryża telegrafują, że książę Neapolen w rozmowie z jednym z redaktorów *Figaro* zapowiedział, iż podtrzyma swoje pretensje do tronu i ufa, że plebiscyt pomoże mu do odzyskania jego praw. — Równocześnie ogłasza *Figaro* rozmowę z księciem Orleanism, który jako program rojalistów wymienia: nienaruszalność armii, wolność sumienia i uregulowanie finansów państwowych.

Onegdaj odbyło się pierwsze przesłuchanie Olszewskiej przez sędziego śledczego. Olszewska zeznała, że oddawna nosiła się z myślą wykonania zamachu na ministra spraw zewnętrznych Delcasségo, który wtargnął ją i

meza w nędzę, pomyliła się jednak i strzeliła do ministra Baudina. Olszewskiej pozwolono wziąć do więzienia dziecko 15-miesięczne.

Prezydent Krüger wyjechał do Scheveningen. Jeden z dzienników brukselskich donosi, że cesarz Wilhelm miał objawić chęć pośredniczenia pomiędzy Boerami a Anglią. Fakt, że car Mikołaj przysłał Krügerowi kondolencję z powodu śmierci jego małżonki, dowodzi poniekąd, iż mocarstwa nie uznały dotychczas aneksji Transvaalu.

Angielska Izba lordów przyjęła we wszystkich czytaniach wnioski o usunięcie z przysięgi koronacyjnej króla wyrazów, ubliżających Kościołowi katolickiemu. Komisya, składająca się z samych Anglikanów, uchwaliła usunąć wyrazy obelżywe i ująć przysięgę w formę nową, w której król wypowiada tylko swoje przekonania religijne, lecz nie krytykuje dogmatów katolickich.

Z licznych miejscowości katolicy nadesłali prośby przeciw nowej formie i żądali zupełnie jej opuszczenia. Arcybiskup z Canterbury (anglikański) oświadczył w obec tego, że katolicy przysięgają wierność i posłuszeństwo zagranicznej władzy najwyższej (Ojcu św.). Ponieważ religia urzędowa w Anglii jest protestancka i kraj w swej większości protestancki, uzasadnione jest żądanie, aby wstępujący na tron oświadczyć wyraźnie, iż należy do tejże społeczności religijnej, co większość narodu.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 27 lipca. (Tel. prywatne).** Ks. kardynał Puzyna wyjechał dziś rano do Białej. Henryk Sienkiewicz i Ignacy Paderewski byli wczoraj obecni na ostatnim przedstawieniu „Manru”.

Prof. dr. Antoni Gluziński bawi w Krakowie.

**Kraków, 27 lipca. (Tel. prywatne).** Za zbrodnie obrazy majestatu zasądził dziś trybunał kraj. sądu karnego Jana Sujawę, szewca w Podgórzu, na 3 miesiące więzienia, obostrzonego postem co tydzień.

**Grac, 27 lipca.** Z powodu burzliwych zajęć w radzie miejskiej podczas obrad nad zamierzoną pożyczką inwestycyjną, wiceburmistrz Gracu, były poseł Hohenburger zrezygnował.

**Grac, 27 lipca.** Rada m. Gracu uchwaliła zaciągnąć pożyczkę 14 milionów koron.

**Warszawa, 27 lipca. (Tel. prywatne).** P. Kanowski, były wychowawca Politechniki w Karlsruhe, wynalazł sposób łączenia szyn kolejowych, zapobiegający wstrząśnieniom przy przechodzeniu koła z jednej szyny na drugą. P. Kanowski otrzymał już patent w państwie rosyjskiem na swój wynalazek.

**Sofia, 27 lipca. Bułgarska Agencja telegraficzna** zaprzecza podanym w pismach zagranicznych wiadomościom, jakoby ks. Ferdynand zamierzał ogłosić się królem bułgarskim, tudzież jakoby wizyta w ks. Aleksandra Michajłowicza w Warnie i Burgas miała stać w związku z tym zamiarem.

**Neapol, 27 lipca.** Biuletyn wieczorny, wydany przez konsylium profesorów o stanie zdrowia Crispiego, ogłasza, że objawy nerwowe się polepszyły, ale ogólny stan sił nieco się obniżył; osłabienie serca wzniósł się trochę.

**Paryż, 27 lipca.** Były poseł francuski w Pekinie Pichon przybył tu. Na dworcu powitał go zastępca prezydenta Loubeta.

**Konstantynopol, 27 lipca.** Stwierdzono tu wczoraj nowy wypadek dżumy.

**Londyn, 27 lipca.** W Izbie gmin omawiał p. Wilke, przy dyskusji nad budżetem spraw zagranicznych ostatnią mowę kanclerza Buelowa, wypowiedzianą w parlamencie niemieckim, z której wynika, że w chwili, gdy cesarz Wilhelm wysłał znany telegram do Kruegera, Niemcy były gotowe razem z Francją postępować przeciwko Anglii. W takiej ewentualności widzi mowca ogromne niebezpieczeństwo. Zapytuje więc o bliższe szczegóły istniejącej obecnie angielsko-niemieckiej umowy. Podsekretarz stanu Cranbourne w odpowiedzi na to zaznaczył, że obawy Wilkego są zupełnie bezpodstawne. Co się tyczy obecnej umowy między Niemcami a Anglią, to obejmuje ona t. zw. klauzulę terytoryalną na całe Chiny; klauzula w sprawie t. zw. „otwartych drzwi” ograniczoną jest natomiast do pewnych tylko obszarów chińskich. Omawiając następnie sprawę mandżurską, stwierdził podsekretarz stanu Cranbourne, że udało się przy pomocy chińskich patryotów uniemożliwić podpisanie umowy mandżurskiej, której od Chin żądała Rosya. Mimo iż rząd angielski nie zawsze zgadzał się z postępowaniem rządu rosyjskiego, rząd ten zawsze ustępował w obec żądań Anglii.

Tak się stało z budową stacji na kolei żelaznej wzdłuż wielkiego muru, gdzie Rosya na żądanie Anglii zgodziła się na ustąpienie tego budynku stacyjnego. Tak samo spodziewa się mowca porozumienia z Rosją i innemi mocarstwami we wszystkich sprawach, dotyczących Chin. Co się tyczy rokowani o wynagrodzenie szkód, mowca ma nadzieję, że będzie mógł w najkrótszym czasie podać do wiadomości Izby, że sprawa ta została w zadowalający sposób załatwiona.

**Londyn, 27 lipca.** Donoszą z Barry (wysępka w pobliżu południowego brzegu Walii), że na parowcu „Marianne” eksplodowało kilka beczek oliwy i farby, skutkiem czego okręt począł się palić. Trzech ludzi zginęło, kilku odniosło silne poparzenia.

**Londyn, 27 lipca.** Lord Salisbury przedłożył Izbie lordów bil, zmieniający tytuł króla, który obecnie ma brzmieć: „Król zjednoczonego królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandyi, obrońca wiary, cesarz Indyi”.

**Londyn, 27 lipca.** Na kongres sanitarny w Eastborne nadesłał prof. Koch wykład o malarii.

## Nowa niemiecka taryfa cłowa.

**Berlin, 27 lipca. (Telegram).** Urzędowy *Reichsanzeiger* ogłasza projekt nowej taryfy cłowej. Główne pozycje projektu są następujące: Żyto 6 marek, pszenica 6½, jęczmień 4, owies 6, słód z jęczmienia 6¼, konie stosownie do wartości 30, 75, 150, 300 marek od sztuki, buhaje i krowy 25 marek, bydło młode 15, cielęta 4 marki od sztuki; woły 12, świnię 10 marek od podwójnego cetnara żywej wagi; świeże mięso 30, przyrządzone mięso 35, przyrządzone zaś dla potrzeb wykwintniejszych 75 marek; smalec świński 12½, masło i ser po 30 marek. Towary wełniane i półwełniane oraz sukno: wagi po nad 700 gramów po 35 marek od metra kwadratowego, wagi 200 do 700 gramów 175 marek, poniżej 200 gramów 200 marek. Od podwójnego cetnara świeżych winogron 15 marek, kiszonych 21, świeżych owoców południowych 12, suszonych 24 do 30; wina w beczkach stosownie do zawartości alkoholu 24 do 160 marek, wina nie w beczkach 48. Wolnymi od cła są: węgiel, koks, owcza wełna, sierść i skóry.

*Norddeutsche Allgemeine Zeitung* wywodzi, że nowa taryfa cłowa w ogólności nie wiele różni się od dotychczasowej. Bez zmiany został szczególnie przepis, że cła z reguły mają być pobierane od wagi netto i że z małymi wyjątkami kredytowanie ceł jest dopuszczalne. Tak samo utrzymano i nadal t. zw. „mięszane składy tranzytowe” dla zboża i drzewa, jednakże z tym dodatkiem, że składy zbożowe będą mogły powstać tylko tam, gdzie konieczna tego potrzeba będzie wykazana. Z ważniejszych zmian w obec taryf dotychczasowych wymienić należy: Dla głównych produktów zbożowych cła przez traktaty handlowe nie mogą być ustanowione niższe niż dla żyta na 5 marek, dla pszenicy 5½, marek, dla jęczmienia 3 marki, dla owsa 5 marek. § 5 rozszerza wolność cłową dla produktów rybołówstwa niemieckiego i postanawia, że nietylko urządzenia warsztatów okrętowych, ale w ogóle także materiały, służące do budowy okrętów i do ich uzbrojenia, mają być wolne od ceł. § 8 zaostrza środki walki na wypadek wojny cłowej.

Dalej zauważa *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*: Ponieważ wskutek godnej ubolewania niedyskrecyi część taryf doszła już do wiadomości publicznej, kanclerz państwa uznał za właściwe zażądać od rządów związkowych zezwolenia na publikację całego projektu. Wszystkie rządy związkowe na to się zgodziły. Należy wszakże zwrócić uwagę, że projekt ten jest jeszcze przedmiotem obrad rządów związkowych, więc ani przepisy ustawy, ani projektowane taryfy nie są jeszcze ostatniem słowem.

**Berlin, 27 lipca.** Paragraf ósmy projektu taryfy cłowej postanawia: Na towary pochodzące z państw, w których niemieckie okręty i niemieckie towary traktuje się gorzej, niż okręty i towary innych państw, — na takie towary można nałożyć oprócz ceł taryfą przepisanych jeszcze osobny dodatek celny aż do wysokości podwójnej taryfy albo do wysokości pełnej wartości towaru. Na towary pochodzące z takich państw a nie podlegające według taryfy opłacie żadnych ceł, można nałożyć osobne cło do wysokości połowy wartości towaru. Te zarządzenia mogą być wydane na mocy rozporządzenia cesarskiego, muszą być atoli przedłożone również parlamentowi do zatwierdzenia.

**Berlin, 27 lipca.** Wszystkie dzienniki omawiają ogłoszony projekt taryfy cłowej. *National Ztg.* pisze: Najniebezpiecznijszym postanowieniem tego projektu są minimalne taryfy dla głównych produktów zboża. Skreślenie tego paragrafu i zniesienie innych zbyt wygórowanych ceł agrarnych musi nastąpić. *Vossische Ztg.* pisze: Taryfa cłowa jest alarmowaniem narodu niemieckiego, na który ten przynajmniej w przeważnej większości odpowie surmą wojenną. *Deutsche Tages Ztg.* powiada, że taryfy w projekcie są wprost wygórowane,

szczególniej co do produktów zboża. Zagranica importująca zboże do Niemiec nie przyjmie w ogóle zyczliwie i w milczeniu ogłoszonego projektu. Post twierdzi, że projekt taryfy cłowej wywrze ogromne wrażenie za granicą, jak i w Niemczech, a szczególnie postanowienia § 8, zawierającego bliższe szczegóły co do ewentualnej wojny cłowej. Paragraf ten ma wykazać zagranicy wartość utrzymania stosunków handlowych z Niemcami.

## Kongres antygruźliczy.

**Londyn, 27 lipca.** Na wczorajszym ostatnim posiedzeniu kongresu przeciwgruźliczego przyjęto jednogłośnie kilka rezolucyj, między innemi przeciw pluciu w miejscach publicznych. Szpitalom i poliklinikom polecono, by każdemu suchotnikowi wystawiali pisemnie przepisy, jak się ma zachowywać i ażeby radziły im używać osobnych spluwaczek. Dalej zaleca kongres wprowadzenie przymusowego zgłaszania wypadków gruźlicy, tworzenie sanatoriów dla piersiowo chorych, zwyżka usilnie rządu, aby starały się o zbadanie teorii Kocha, tymczasem zaś, aby nie ustawały w środkach ostrożności przeciw zakażonemu mięsu i mleku. Zaleca też kongres utworzenie stałej komisji międzynarodowej, która ma zbierać materiał, zastanawiać się nad nim i polecać środki do zwalczania gruźlicy. W końcu uchwalono, aby przyszły kongres obradował nad predyspozycją do suchot oraz nad środkami usuwania tej predyspozycji.

## Wypadki w Chinach.

**Paryż, 27 lipca.** Poseł francuski w Pekinie, Pichon, który tu wczoraj przybył, oświadczył w rozmowie z kilku redaktorami, że stanowczo nieprawdziwe są doniesienia, jakoby żołnierze francuscy dopuszczali się w Chinach rabunków. Zachowanie ich było owszem wzorowe. Stosunek Francuzów do marszałka pełnego hr. Walderseeego był bardzo serdeczny. P. Pichon wyraził zdanie, że obecnie pokój w Chinach przywrócony został na długi czas.

**Londyn, 27 lipca.** *Biuro Reutersa* donosi z Pekinu pod dniem 25 b. m.: Wicekról Czang-Czi-Tung, usposobiony przychylnie dla cudzoziemców, proponuje wybór międzynarodowej komisji, któraby się miała zająć postępowaniem misjonarzy w Chinach i zarządzić śledztwo przeciw bandom Bokserów, znajdującym się obecnie jeszcze w Chinach północnych.

## Podbój Transvaalu.

**Berlin, 27 lipca. Nordd. Allg. Ztg.** potwierdza, że kanclerz hr. Buelow polecił za pośrednictwem posła niemieckiego w Hadze wyrazić prezydentowi Krügerowi z powodu śmierci jego małżonki serdeczne współczucie. Krüger podziękował hr. Buelowowi za tę kondolencję.

**Kolonia, 27 lipca.** Do *Koeln. Ztg.* donoszą z Londynu, że w tamtejszych kołach dobrze poinformowanych nie przypisują żadnego znaczenia pogłosce o roli pośrednika, jaką rzekomo ma odegrać cesarz niemiecki w sprawie Afryki południowej.

**Wiedeń, 27go lipca 1901.** — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). (Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 626—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 632—, Akcje Anglobanku 269 50, Akcje Unionbanku 532—, Akcje Landerbanku 402—, Akcje Bankvereinu 441 50, Akcje Bodencredit 850—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 628—, Akcje Kolei Południowej 89 50, Akcje Tramway A) 234—, Akcje Tramway B) 230—, Akcje Kolei Elbethal 475—, Akcje Kolei Północnej 5850—, Akcje Alpiny 408—, Akcje Rima Murany 430 50, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1580—, Akcje Fabryki broni 260—, Akcje Tureckie tytoniowe 282—. Obligacje węgierskiej indemnizacji 92 35, Renta majowa 99 10, Austriacka Renta koronowa 95 70, Węgierska Renta koron. 93—, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91 50, 4 prc. Listy Banku krajowego 92—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99 60, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89 50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97 25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109—, 4-prc. Galic. Obligacje propinacyjne 96 60. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91 80. Gal. pożyczka miasta Lwowa 87 75, Losy tureckie 99—, Marki 117 40, Ruble 253—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowicki**.



Odnaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą  
c. k. Ministerstwa handlu

**Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera**  
we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Nadesłane.

Adwokat

**dr. Stefan Frenkel**  
przeniósł swą kancelaryę do realności  
przy ul. Akademickiej 12.

**Colosseum i ogród Colosseum**

najpiękniejsze miejsce rozrywki we Lwowie.

Nowe dekoracje pędzla p. Z. Balka.

Od 16. lipca nowy wspaniały program. **Margherita & G. di Giano**, prześliczne obrazy z żywych osób. **Trupa Grunathos**, (7 pań) jedyna damska trupa akrobicka. **Pertina**, tancerka akrobacyjna. **Taciana**, fenomen. **Cetynje**, trupa czarnogórska. **Artur de Lipiński**, ekwilibrysta na wieży Eiffel. **Amerykański Bioscop**, żywe fotografie: Przyjazd i przyjęcie J. C. M. Cesarza Franciszka Józefa I. w Pradze. **The 5 Reyvals**, elektryczne śpiewaczki. **Trupa Marzahn**, pantomina i figle muzykantów.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia. — Co piątek **Hig-Life**. — Bilety są wczesniej do nabycia w biurze dzienników Płonna.

Tak piękne jak nowe, zostają wszystkie przedmioty metalowe ze złota, srebra, niklu, mosiądzu, miedzi i t. d., jeżeli się takowe oczyści ekstraktem do czyszczenia „Globus”. Ustalony ten i ulubiony środek został przed 8-miu laty od właścicieli Fritz Schulz jun. w Lipsku wynaleziony i w handel

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów, oraz do osuszenia zawilgoconych ścian w pomieszkaniach.  
Niszczący bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyby drzewny.  
Elastyczne płyty izolacyjne.

wprowadzony. Otrzymuje się takowym rychło i bez natężenia piękny połysk długotrwały.

Przy tem nie rysuje ekstrakt w czyszczeniu Globus wcale czyszczące się przedmioty, nie smaruje i uszkadza takowych, będąc według orzeczenia trzech sądownie przysięgłych chemików, wolny od wszelkich szkodliwych substancji. Główne zalety leżą przede wszystkim w samym ekstrakcie do czyszczenia Globus, prawdziwej kradzie, która w Neuburg we własnych kopalniach się znajduje i przerabiana zostaje racjonalnie w stosownych warstwach parowych. Nie dziwnego więc jeśli ekstrakt do czyszczenia Globus coraz więcej się rozpowszechnia. Około 200.000 paczek dziennie rozsyłane zostają dziennie z fabryki do wszystkich części świata. Nie tylko domowe gospodarstwa używają ekstrakt do czyszczenia Globus, który wskutek swego znakomitego skutku, prócz dawniejszych wyszczególnień odznaczony został złotym medalem na wystawie w Paryżu w r. 1900, lecz także zarządy kolejowe, marynarka i inne instytucje. Znaczenie tego udoskonalonego środka do czyszczenia można sobie wyobrazić, jeśli się zważy, że firma Fritz Schulz, jun. przemienioną została zeszłego roku w tow. akcyjne z kapitałem zakładowym 5.1 milionów marek. Druga fabryka środków do czyszczenia podobnego znaczenia nie istnieje nigdzie. Własne fabryki pudełek blaszanych, kartonów i skrzyń dopełniają zdolność firmie Fritz Schulz jun. tow. akc. w Lipsku i Eger, która na polu środków do czyszczenia metali jest jedyną i ton nadającą. Ponieważ wszystkie dobre i prawdziwe rzeczy znajdują naśladowców, zwraca się przeto uwagę by przy zakupie zwracać uwagę na markę ochronną Globus z czerwonym pasem, żądać należy wyraźnie ekstrakt Globus, który w paczkach po 10, 16 i 30 hal. otrzymać można w handlach korzennych i drogueryach.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 ct. za metr. kwadr.  
Lak asfaltowy i smołę dystylowaną bezwodną do konserwacji dachów i drzewa.  
Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparację w całym kraju swoimi robotnikami.

**Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera**  
we Lwowie, Telefon nr. 250, poleca  
Dachy holcimentowe niewymagające wiązań dachowych bez konserwacji i renowacji wiecznej trwałości.

**KANTOR WYMIANY**

e. k. uprz. galic. akc.

**Banku hipotecznego**

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe  
i monety

po najdokładniejszym kursie dziennym,  
nie licząc żadnej prowizji.

**Przekazy**

na Berlin, Londyn, Paryż i inne  
miejsca zagraniczne wydaje  
**Sokal i Lilien**

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji załatwiamy  
odwrotną pocztą.

**Przyjechali do Lwowa**

dnia 26 lipca 1901.

**HOTEL GEORGE.**

PP. M. hr. Ledóchowski z Podola rossyjskiego, P. hr. Czosnowski z Podola ros., R. hr. Scipio z Łopuszki, N. hr. Dębicka z Jaworowa, R. Morawski z Sarnek, J. Zakrzewski z Ukrainy, M. Skibiński z Zaczysa.

**Wystawy i Muzea.**

**Muzeum przemysłowe mlejskie**

otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1. — Wstęp w dni powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

**Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dni powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.**

## CENNIK

**Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej**

Lwów, dnia 27. lipca 1901

**I. Akcje za sztukę.**

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	530	550
Ex dividende 20 kor.		
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 k.)	350	358
Kol. g. Kar. Łud. po 200 zł. mk. (400 koron)	424	431
Kol. Lwów-Czern. Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	525	535
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)		150
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	410
Tow. dla gal. przedsiębior. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	420

**II. Listy zastawne za 100 K.**

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109 50	—
" " 4 1/2% w. a. los. w 50 l.	97 30	98
" " 4% w. a. los. w 50 l.	89 70	90 40
" kraj. 4 1/2% w. a. los. w 51 l.	99 30	100
" " 4% w. a. los. w 57 l.	92	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	93 30	94
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41 1/2 lat	93 50	94 20
4% los. w 56 lat	91	91 70

**III. Obligacje za 100 K.**

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	96 70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101 50	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101 70	102 40
Komunalne Banku kr. 4 1/2% (3em.)	98 70	99 40
Komunalne Banku kr. 4 1/2% (4em.)	92 30	93
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	92 70
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—
" " 4% po 200 koron	92	92 70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87 30	88
" " 4 1/2% po 200 k.	97	97 70

**IV. Losy.**

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Miasta Krakowa po 20 (40 k.)	73	78
M. Stanisławowa po 20 (40 k.)	—	—

**V. Monety.**

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Dukat cesarski	11 17	11 35
20 frankówka	18 90	19 15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	254
100 rubli rosyjskich papierowych	252 50	254
100 marek niemieckich	117 20	117 60

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 25. lipca 1901.

**A. Ogólny dług państwa.**

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.10	99.20
lut-y-sierpień	99.10	99.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.—	99.20
kwiecień-październik	99.—	99.20

**F. Inne publiczne pożyczki.**

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.25	258.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.—	106.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.75	92.75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.25	103.—

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Gal. poz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	91.50	92.50
" " 1893 za 200 k. 4 pr.	96.—	96.85
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.85
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	88.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—	—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	80.—	82.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	99 75	100 75

**G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne**

(za 100 zł. Nom.)

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	94.25	95.25
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	252.—	254.—
" obl. prem. z r. 1880 3 pr.	246.50	248.50
" " 1889 3 pr.	103.—	104.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.70	110.15
" " los. 50 lat 4 1/2 pr.	97.25	98.25
" " " 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	91.80
" " " 4 pr. los. 41 lat.	94.—	94.50
" " " 4 pr. los. 20 lat.	94.—	94.50
Banku krajowego dla Galicji Łodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	99 20	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.80	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr.	99.—	100.—
" " 50 lat los. 4 pr.	99.—	100.—

**H. Obligacje z prawem pierwszeństwa**

za 100 zł. nom.

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	107.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	108.50	109.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97.80	98.80
" " " 1887 4 pr.	99.20	100.20
" " " 1888 4 pr.	98.—	99.—
" " " 1891 4 pr.	97.80	98.80
Lolaj Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	85.60	86.60
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.10	106.—
" " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.—	105.50
" " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	93.35	94.35

**J. Losy (za sztukę).**

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	16.25	17.25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	359.—	393.—
Clary 40 zł. mk.	143.50	145.50
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	83.—	87.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.50	76.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	60.—	63.—
Palffy 40 zł. mk.	158.—	162.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	47 50	48 50

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	35.—	36.—
Losy fund. aryks. Rudolfa 10 zł.	58.—	59.—
Salma 40 zł. mk.	200.—	206.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79.—	82.—
St. Genois 40 zł. mk.	234.—	238.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—	—
" Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.	—	—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—

**K. Akcje banków (za sztukę).**

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	271.—	271.30
Pesz. banku handl. 500 zł.	2425.—	2436.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—	—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	638.—	640.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	515.—	517.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	532.—	533.—
" dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	368.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	402.—	403.—
" Austro-węg. 1400 k.	1650.—	1656.—
Związkow. (Unionbank) 200 zł.	533.—	535.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	260.50	261.50
Zivnostenska banka 100 zł.	266.50	267.—

**L. Akcje Przedsiębiorstw transportow.**

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	—	405.—
" " akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolej półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5850.—	5880.—
Kolomij. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—	—
Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł.	530.—	538.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	530.—	538.—
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
" państwowych 200 zł.	—	96.—
" południowej 200 zł.	95.—	96.—
" węg. galic. I. 200 zł.	414.—	418.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	773.—	782.—

**M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.**

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	738.—	745.—
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	880.—	890.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	411.25	412.25
Prażkie tow. żelazn. przem. 200 zł.	1575.—	1585.—
Schodniczy 500 kor.	1255.—	1265.—
Turek. zarz. tytoniow. 500 franków	—	—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	430.—	432.—

**N. WEXSLER.**

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.42 1/2	117.60
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.70	239.90
Paryż za 100 franków	95.22 1/2	95.32 1/2
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	—	—
Niemieckie banki	117.55	117.80
Włoskie banki	90.95	91.15
Francuskie banki	95.22 1/2	95.32 1/2
Szwajcarskie banki	95.22 1/2	95.32 1/2

**O. WALUTY.**

	płaca	żądają
K. h. K. h.		
Dukat cesarski	11.32	11.36
Anstr. węg. 3 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19.03	19.06
20-markówka	23.47	23.55
Rosyjski półimperiał	—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.42 1/2	117.60
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.—	91.20
Ruble	2.53 1/4	2.54 1/4

**August Schellenberg i Syn**

Dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

Kupuje i sprzedaje w powyższym spisie  
kursów notowane papiery wartościowe  
najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań **Nadzieja**  
Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1-70  
na prowincji zł. 1-80 z dostawą.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. cz. E. 782/1 (2) [5965]  
Panu Ludwikowi br. (Graeve w Wiedniu wspierając Gerschona Hagera, rabina w Peczeniżynie przeciw Ludwikowi br. Graeve o 1.400 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 5. czerwca 1901 l. cz. E. 782/1 (1), którą zarządzone wykonanie wpisu hipot. na realności w h. 75 kg. gk. Słoboda rungurska objętej, a do zobowiązanego należącej.  
Ponieważ niewiadomo, gdzie Ludwik br. Graeve obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Kowabińskiego, c. k. notariusza w Peczeniżynie.

Tenże kurator zastępywać będzie pana Ludwika br. Graeve w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika



# Licytacje.

L. cz. E. 419/1 (7) [6138 3—3]

Na żądanie Bronisławy Rappé, zastąpio-  
nej przez adw. dra Grabowskiego w Jarosła-  
wiu i Berla Schneebauma w Jankowicach,  
odbędzie się dnia 16. sierpnia 1901 o godz.  
9 przed południem, w sądzie niżej wymienio-  
nym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacja  
a) realności pod lk. 6 w gm. kat. Rożwie-  
nica położonej w h. 96 ks. gr. tejże gm. obję-  
tej, wraz z przynależnościami, składającymi  
się z 30 kóp tyk do chmielu, ogrodzenia z  
chrustu i około 500 sztuk wierzb i grabów,  
tutajże b) realności lwh. 121 ks. gr. powyż-  
szej gm. kat. objętej, Berka Ringla własnych.  
Nieruchomości, wystawione na licytację,  
są ocenione a to: a) realność lwh. 96 na  
21.821 kor. 40 hal., a jej przynależności na  
420 kor., b) realność lwh. 121 na 2309 kor.  
55 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności  
lwh. 96 kwotę 14.827 kor. 60 hal., co do  
realności lwh. 121 kwotę 1539 kor. 70 hal.,  
poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-  
larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia  
i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia,  
przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie  
niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-  
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-  
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższych nieruchomościach bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-  
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-  
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej  
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi  
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu  
zamieszkałego.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Jarosław, 9. lipca 1901.

L. cz. E. 1177/1 (3) [6248 3—3]

Dnia 19. sierpnia 1901 o godz. 8 przed  
południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu  
tutejszego licytacja realności objętych wyk.  
hip. l. 663 i 664 ks. gr. gm. kat. Krasno-  
stawce, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność  
lwh. 663 na 315 kor. 95 hal., b) realność  
lwh. 664 na 660 kor. 45 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż  
nie nastąpi, wynosi ad a) 210 kor. 63 hal.,  
ad b) 442 kor. 97 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do-  
kumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym  
w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-  
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-  
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższych nieruchomościach bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-  
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-  
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej  
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi  
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu  
zamieszkałego.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Śniatyn, dnia 13. lipca 1901.

L. cz. E. 408/1 (5) [6247 3—3]

Dnia 19. sierpnia 1901 o godz. 8 przed  
południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu  
tutejszego licytacja realności objętej wyk.  
hip. l. 218 ks. gr. gm. kat. Tuława z przy-  
należnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 592 kor.  
50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż  
nie nastąpi, wynosi 395 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do-  
kumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym,  
w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-  
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-  
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-

wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-  
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej  
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi  
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu  
zamieszkałego.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Śniatyn, dnia 11. lipca 1901.

L. 34.831. [6211 2—3]

## OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo bu-  
dowlu konserwacyjnych na gościach pań-  
stwowych w bocheńskim okręgu budowniczym  
w latach 1901, 1902, 1903, odbędzie się dnia  
5. sierpnia 1901 w c. k. Starostwie w Bochni  
licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowlu wykonać się  
mające w roku 1901 wynoszą:

1) w sekc. drog. Bochnia I.	3008 k. 07 h.
2) " " " II.	2822 " 48 "
3) " " " Gdów	7625 " 70 "
4) " " " Lipnica mur.	4002 " 29 "

Razem 17458 k. 54 h.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być  
mogą w godzinach urzędowych w wymienio-  
nym c. k. Starostwie, gdzie także w wyz-  
naczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej  
w południe wnoszone być mają oferty, spo-  
rządzone na blankietach urzędowych, których  
Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone  
marką stempłową na 1 kor. i we wadym  
wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem  
opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale  
i literami.

Oferent winien na blankiecie na wła-  
ściwym miejscu podać sekcję drogową i ofia-  
rowany opust czy nadwyżkę cen jednostko-  
wych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć  
datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą  
sekcję drogową osobno, jeżeliby zaś oferta  
obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy  
podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen  
fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno,  
albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwa-  
runkowo według poszczególnionych sekcji  
drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach  
urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek  
dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komi-  
sję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś  
po terminie licytacyi nie będą oferty przy-  
mowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. lipca 1901.

L. cz. E. 290/1 (2) [6273 2—3]

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego  
i oszczędności w Leżajsku, odbędzie się dnia  
14. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem,  
w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr.  
2 w Leżajsku, licytacja 3/8 części realności  
lwh. 569 gm. Leżajsk objętej, Stanisława  
Tryczyńskiego własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację,  
jest oceniona na 301 kor. 12<sup>5</sup>/<sub>10</sub> hal.

Najniższa cena wynosi 100 kor. 37 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tej nieruchomości dokumenta może każdy,  
przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie  
niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Leżajsk, dnia 12. lipca 1901.

L. cz. E. 309/1 (6) [6237 2—3]

Dnia 29. sierpnia 1901 o godz. 10 rano  
odbędzie się licytacja realności lwh. 321  
i połowa realności lwh. 322 gm. Zadwórze  
objętych.

Realności ocenione a to: lwh. 321 na  
9050 kor., zaś połowa lwh. 322 na 1505 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż  
nie nastąpi, wynosi dla lwh. 321 kwotę 6034  
kor., zaś za połowę lwh. 322 kwotę 1003 kor.  
34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do-  
kumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.  
O. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 6. lipca 1901.

L. cz. E. 2017,00 (13) [6263]

Na żądanie Mojżesza Regenboga z  
Nagórzanki, odbędzie się dnia 21. sierpnia  
1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie  
niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licy-  
tacja realności a) lwh. 346, b) lwh. 443, c)  
lwh. 372, d) lwh. 585, e) lwh. 708, f) lwh.  
631, g) lwh. 517, h) lwh. 46, i) lwh. 454  
i j) co do I, II i VI. lwh. 392 ks. gr. gm.  
kat. Świdowa, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licyta-  
cję są ocenione ad a) na 1195 kor. 39 hal.,  
ad b) na 313 kor. 98 hal., ad c) 121 kor.  
82 hal., ad d) na 326 kor. 94 hal., ad e)  
na 3552 kor. 88 hal., ad f) na 619 kor. 10  
hal., ad g) na 335 kor. 4 hal., ad h) na  
670 kor. 14 hal., ad i) na 256 kor. 64 hal.  
i ad j) na 106.617 kor. 95 hal., przynależ-  
ności zaś na 364 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 796 kor.  
92 hal., ad b) 20+ kor. 32 hal., ad c) 80  
kor. 88 hal., ad d) 217 kor. 96 hal., ad e)  
2368 kor. 58 hal., ad f) 412 kor. 73 hal.,  
ad g) 223 kor. 36 hal., ad h) 446 kor. 76  
hal., ad i) 171 kor. 9 hal., ad j) 71.321 kor.  
30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przy-  
jdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwier-  
dzone i odnoszące się do tych nieruchomości  
dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata-  
stralny, protokoły ocenienia i t. d.) może  
każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod-  
czas godzin urzędowych w sądzie niżej wy-  
mienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-  
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-  
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższych nieruchomościach bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-  
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-  
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej  
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi  
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu  
zamieszkałego.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Czortków, dnia 21. czerwca 1901.

L. cz. E. 2016/00 (9) [6267]

Na żądanie Mojżesza Regenboga z  
Nagórzanki, odbędzie się dnia 21. sierpnia  
1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie  
niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licy-  
tacja realności a) w h. 202 gm. kat. Świ-  
dowa, tudzież b) IV. ciała hip. lwh. 392 tejże  
gminy.

Nieruchomości te, wystawione na licyta-  
cję, są ocenione ad a) na 6660 kor. 89 hal.,  
ad b) na 8331 kor. 83 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 4400 kor.  
60 hal., ad b) 5887 kor. 90 hal., poniżej tej  
ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-  
larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia  
i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia,  
przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie  
niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-  
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-  
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższych nieruchomościach bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-  
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-  
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej  
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi  
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu  
zamieszkałego.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Czortków, dnia 23. czerwca 1901.

L. cz. E. 354/1 (5) [6265]

Na żądanie p. Marka Feuersteina, kupca  
we Lwowie, odbędzie się dnia 26. sierpnia  
1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie  
niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licy-  
tacja 1/4 części realności objętej lwh. 186  
ks. gr. gm. kat. Strzeliska nowe, zobowiąza-  
nej Beili Cwebein własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację,  
jest oceniona na 500 kor. i nie posiada przy-  
należności.

Najniższa cena wynosi 250 kor., poniżej  
tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-  
larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia  
i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia,  
przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie  
niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-  
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-  
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-  
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-  
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej  
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi  
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu  
zamieszkałego.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Chodorów, dnia 14. czerwca 1901.

L. cz. E. 234/1 (4) [6283]

Na żądanie Chany Buchsbaum zam. Mei-  
zer w Pezanach, odbędzie się dnia 23. sier-  
pnia 1901 o godz. 9 przed południem, w  
sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1,  
licytacja realności wyk. hip. l. 152, 163,  
167 i 2/3 części realności wyk. hip. l. 185  
ks. gr. gm. kat. Pezany objętych.

Nieruchomości wspomniane, wystawione  
na licytację, są ocenione na 2250 kor.

Najniższa cena wynosi ze względu na  
wartość szacunkową tych nieruchomości 1504  
kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie  
do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-  
larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia  
i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia,  
przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie  
niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-  
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-  
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższych nieruchomościach bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-  
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-  
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej  
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi  
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu  
zamieszkałego.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Żydaczów, dnia 13. lipca 1901.

L. cz. E. 542/1 (4) [5969]

Na żądanie Oleksy Mykietiuksa, odbędzie  
się dnia 2. września 1901 o godz. 9 przed po-  
łudniem, w sądzie niżej wymienionym, w  
biurze Nr. II., licytacja realności lwh. 245  
gm. Markowa, wraz z przynależnościami, skła-  
dającymi się z chaty i budynków gospodar-  
czych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację,  
jest oceniona na 752 kor.

Najniższa cena wynosi 501 kor. 34 hal.,  
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tej nieruchomości dokumenta może każdy,  
mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-  
dzin urzędowych w sądzie niżej wymienio-  
nym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-  
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-  
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-  
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-  
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej  
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi  
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu  
zamieszkałego.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Solotwina, dnia 14. czerwca 1901.

L. cz. E. 3528/00 [6308]

Na żądanie Fedka Bojko, odbędzie się  
dnia 12. sierpnia 1901 o godz. 9 przed po-  
łudniem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr.  
9, relitytacja realności lwh. 34 gm. Tartaków.  
Nieruchomość, wystawiona na licytację,  
jest oceniona na 1010 kor.

Najniższa cena wynosi 505 kor., poniżej  
której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tej nieruchomości dokumenta może każdy,  
mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin  
urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze  
Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-  
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-  
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-  
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-  
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutej-  
szego i nie wskażą temuż sądowi pełnomo-  
cnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamie-  
szkałego.

O. k. Sąd powiatowy.  
Sokal, dnia 12. czerwca 1901.



L. cz. E. 217/1 (7), E. 261/1 (4) [6264]  
Na żądanie p. Adolfa Schönbacha, kupca w Żurawnie, odbędzie się dnia 27. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja 1/3 niewydziałonej części realności objętej lwh. 111 ks. gr. gm. kat. Czeremchów, Michała Staronia własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 146 kor. 62 hal. i nie posiada przynależności.

Najniższa cena wynosi 98 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Chodorów, dnia 3. lipca 1901.

L. cz. E. 258/1 (3) [5112]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. ake. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 2. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja realności a) lwh. 536 i b) lwh. 539 ks. gr. gm. kat. Wola wadowska objętych.

Cenę wywołania nieruchomości, wystawionych na licytację, stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta a mianowicie ad a) 19310 kor., ad b) 2160 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 12873 kor., ad b) 1440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radomyśl, dnia 7. czerwca 1901.

L. cz. E. 438/1 (3) [5877]

Na żądanie p. Jakóba Kranzlera w Tarnowie, odbędzie się dnia 2 września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja kamienicy w Radomyślu w rynku położonej stojącej na par. bud. lkat. 200 realności lwh. 347 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objęta.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 6000 kor.

Najniższa cena wynosi 3000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi

pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radomyśl, dnia 21. czerwca 1901.

L. cz. E. 659/1 (4) [5690 1—3]

Na żądanie Markusa Amstera z Laskowicy odbędzie się dnia 2. września 1901 o godz. 9 rano w sądzie w Limanowie w biurze Nr. 5 licytacja realności lwh. 92 gm. kat. Laskowa objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5007 kor. 50 hal., przynależności zaś na 238 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Limanowa, 17. czerwca 1901.

L. cz. E. 35/1 (5) [6305 1—3]

Na żądanie p. Schulima Hellera w Mikulińcach, odbędzie się dnia 16. sierpnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja 2/8 części realności objętej lwh. 709 gm. kat. Mikulińce, tj. 1/4 domu położonego w Mikulińcach pod Nr. 135.

Przynależności nie ma.

Część nieruchomości tej, wystawione na licytację, są ocenione na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 450 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mikulińce, dnia 2. lipca 1901.

L. cz. E. 10/00 (6) [6309]

Dnia 22. sierpnia 1901 o godz. 8 rano odbędzie się tutaj w biurze Nr. III. w Uhnowie licytacja całej realności pod lk. 176 w Uhnowie położonej, lwh. 498 gm. Uhnów Zastawie objętej.

Oszacowanie 420 kor.

Najniższa cena 280 kor.

Warunki i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 13. lipca 1901.

L. cz. E. 255/1 (7) [6299]

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa, zastąpionego przez c. k. Prokuratorę Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 27. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat. St. zelska nowe objętej, w połowie własności Schmalka Nestla, zaś w drugiej połowie spadkobierców bhp. Goldy Nestla, a to pełnoletnich, Arona Nestla, Malki Nestel zam. Damm, Izabela Nestla i mał. Scheindl, Chawy, Feigi i Herzla recte Naftali Nestlów, stanowiącej, niemniej realności whl. 496 i 255 ks. gr. gm. kat. Strzeliska nowe objętych, własność Schmalka Nestla stanowiących.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione razem na 6344 kor., a to realność lwh. 22 na 4704 kor., realność lwh. 496 na 600 kor., a realność lwh. 255 na 40 kor.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość gruntów i budynków 2678 kor. 70 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Chodorów, dnia 3. lipca 1901.

## Konkursa.

L. 7627/1. [6260 2—3]

K o n k u r s .

Celem obsadzenia posady rady sądu krajowego wyższego w Krakowie ze stałym przydzieleniem służbowym do sądu obwodowego w Rzeszowie z dodatkiem aktywnym Rzeszowskiemu bez prawa żądania dyet lub wynagrodzenia kosztów podróży z powodu pobytu w Rzeszowie rozpisuje się niniejszym konkurs do 13. sierpnia 1901.

Podania wnoszą naleyzy w przepisanej drodze do Prezydium Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium sądu wyższego.  
Kraków, 20. lipca 1901.

L. 421/901. [6311 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. męskiego seminarium nauczycielskiego we Lwowie w VII. klasie rangi służbowej.

Z posadą tą połączone są pobory i korzyści służbowe unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Nr. 174. Dz. u. p.

Ubiegać się mogą o nią dyrektorowie c. k. szkół średnich i c. k. seminarjów nauczycielskich tudzież nauczyciele główni c. k. seminarjów nauczycielskich i profesorowie c. k. szkół średnich lub c. k. inspektorowie szkolni okręgowi mogący wykazać się znajomością obu języków krajowych, które są językami wykładowymi we wspomnianym zakładzie, dowodami odbycia wyższych studiów (uniwersyteckich lub politechnicznych) i kwalifikacyi do szkół średnich.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone we wszystkie dokumenta służbowe i w wypełnioną tabelę kwalifikacyjną w języku niemieckim, do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej, na ręce przełożonych dyrekcji, względnie c. k. Rad szkolnych okręgowych w terminie do dnia 10. sierpnia 1901.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.  
Lwów, dnia 12. lipca 1901.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 152/01 (2) [6314]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 168 czasopisma: „Przedświt“ z dnia 24. lipca 1901 pod napisem: „Profesor przed sądem“ w ustępach:

1) od słów „Postąpienie p. sędziego“ do słów „Trzcieniecki“  
2) od słów „Już samo to“ do słowa: „napiętowanie“ i  
3) od słów „Okazuje się“ do słów „palenie papierosów“ zawiera znamiona z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbroniona jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony.  
Lwów, dnia 25. lipca 1901.

## Upadłości.

[6213 2—2]

OGŁOSZENIE.

Jako zawiadowca masy ko kursowej firmy Wolfa Mayera w Samborze, podaję do publicznej wiadomości, że należący do tej masy skład towarów sukienych i bławatnych zostanie sprzedany w drodze ofertowej najwięcej ofiarującemu.

Przedmiotem sprzedaży będą osobno:

a) Towary zajęte w drodze egzekucyjnej na rzecz Ozyasza Mayera w Samborze.

b) Reszta towaru niezajętego razem wartości szacunkowej 55.000 (pięćdziesiąt pięć tysięcy) koron.

Mający chęć kupna winni oferty swe na obie powyższe pozycje osobno wnieść do rąk podpisanego zawiadowcy masy, zaopatrzone w 10% wadium ceny szacunkowej najdalej do dnia 2go sierpnia 1901. Oferta wiąże każdego oferenta aż do dnia 10 sierpnia 1901 włącznie. Masa zaś konkursowa zastrzega sobie prawo przyjęcia lub odrzucenia każdej oferty.

Cena kupna winna być złożoną przez kupującego bezzwłocznie po udzieleniu go o przyjęciu jego oferty, zaś towar kupiony musi własnym kosztem najdalej w ciągu następnych 3 dni zabranym, gdyż w razie niedotrzymania jednego lub drugiego warunku, będzie masa konkursowa miała prawo odstąpić od umowy, z tem, że wszelkie wadium przypadnie na korzyść tejże masy.

Należytość przenośną i inne opłaty wynikające z zawarcia umowy o kupno powyższych towarów poniesie kupujący z własnych funduszy.

Bliższych wiadomości udzieli w tym przedmiocie podpisany zawiadowca masy konkursowej codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 3 do 5 po południu w swym prywatnym mieszkaniu, gdzie też można przejrzeć inventarz, wykazujący dokładnie poszczególne pozycje towarów sprzedanych mających i ceny tychże szacunkowe. W tym też czasie będzie można obejrzeć towary sprzedane się mające.

Sambor, dnia 22 lipca 1901.

Emanuel Finsterbusch.

## Kuratele.

L. cz. P. 165/01 (5) [6184 1—3]

Filip Rosenhek ze Stanisławowa uznany obłąkanym. Kuratorem Kassiel Kiesler ze Stanisławowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Stanisławów, dnia 13. maja 1901.

L. cz. P. 93/1 (4) [6154 1—3]

Józef Pilarz ze Szezyrku uznany za umysłowo chorego.

Kurator Jan Dunat ze Szezyrku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Biała, dnia 15. lipca 1901.

L. cz. V. 535 97 (17) [6155 1—3]

Wojciech Ziębę z Wojtawy uznano umysłowo chorego Kuratorem ustanowiono Jana Kosińskiego z Wojtawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Biecz, dnia 30. maja 1901.

L. cz. P. 82/1 (4) [6156 1—3]

Józef Szpyrka z Zagorzan uznany został marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Jan Szpyrka z Zagorzan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Biecz, dnia 29. kwietnia 1901.

L. cz. Pr. 144 1 (6) [6159 1—3]

OGŁOSZENIE.

Franciszek Sik z Podkościela ad Dąbrowa został uznany za marnotrawcę, a kuratorem dlań ustanowiono Piotra Malinowskiego z Podkościela.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dąbrowa, dnia 8. czerwca 1901.

L. cz. P. 68/1 (7) [6169 1—3]

Danyło Atamaniuk z Porchowy uznany jako umysłowo chory, kuratorem ustanowiony Tomasz Marczuha z Porchowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Potok złoty, 25. czerwca 1901.

L. cz. P. 148/1 (4) [6177 1—3]

Jan Pruc z Białej — obecnie w Ameryce przebywający uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Piotra Piekielek z Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyeczyn, dnia 1. czerwca 1901.

L. cz. P. 280/1 (3) [6238 1—3]

Onufry Skrypko ze Siemakowic uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Dmytro Popowicz, zastępca wójta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Horodenka, dnia 27. czerwca 1901.



L. cz. P. 94/1 (6) [6193 1—3]  
Leiba Wiese z Podhajec uznany został  
uchwałą c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach  
z 27. kwietnia 1901 za umyślowo chorego,  
a kuratorem jego jest p. Barisch Adler w  
Podhajcach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 1. maja 1901.

L. cz. P. VII. 220/1 (10) [6202 1—3]  
Moritz Sandauer, farmaceuta we Lwowie  
został uznany umyślowo chorym, postawio-  
ny pod kuratelę Filipa Sandauera, Dyrektora  
związków fabryk oleju we Lwowie, Zimorowi-  
cza 1. 5.  
C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VII.  
Lwów, dnia 6. lipca 1901.

L. cz. P. 87/01 (4) [6220]  
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu za-  
wiesza nad umyślowo chorą Reginą Gawron  
kuratelę i ustanawia dla niej kuratorem jej  
męża Józefa Gawron z Szówska.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Jarosław, dnia 25. czerwca 1901.

L. cz. P. 197/1 [6205 1—3]  
Aleksander Wolski z Czernelicy został  
uznany głupkowatym, a kuratorem jego usta-  
nowiono Apolinarego Tchorzewskiego z Czernelicy.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Horodenka, dnia 13. maja 1901.

L. cz. L. 6/1 (5) [6242 1—3]  
Józef Frączek z Pisarzowej został uzna-  
ny marnotrawcą, a kuratorem jego ustano-  
wiono Wojciecha Frączka z Pisarzowej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Limanowa, dnia 20. czerwca 1901.

L. cz. L. 8/1 (3) [6249 1—3]  
Iwana Pleszkana z Budyłowa oddano z  
powodu choroby umysłowej pod kuratelę, ku-  
ratorem ustanowiono Dmytra Oleksiuka w Bu-  
dyłowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Sniatyn, 26. czerwca 1901.

L. cz. P. 81/1 (1) [6245 1—3]  
Marnotrawnemu Iwanowi Włochowi z  
Podbereziec, ustanowiono kuratora Senka Dmy-  
terkę z Podbereziec.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Winniki, dnia 28. czerwca 1901.

L. cz. P. 183/99 (22) [6203]  
Rezla Bernstein zam. Nagelberg z Pod-  
miechawiec zwolniona z pod kuratelę  
Bursztyn, 8. czerwca 1901.

L. cz. P. 141/1 (1) [6277]  
Katarzynę Hajduk z Godowy uznano  
umyślowo chorą, kuratorem ustanowiono Pio-  
tra Hajduka z Godowy.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I  
Strzyżów, 4. lipca 1901.

L. cz. P. 175/1 (4) [6285]  
Józef Gienza ze Szczepanowa uznany  
marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiony  
Stanisław Mróz tamże.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Brzesko, dnia 29. maja 1901.

L. cz. P. 72/1 (1) [6280 1—3]  
Piotra Bigoraja w Siemikowcach uznano  
marnotrawcą. Kuratorem jego ustanowiono  
Karola Cwikietę z Siemikowcach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Wisniowczyk, dnia 29. czerwca 1901

## Firmy.

C. Firm. 141 stow. I. 370. [5982]  
Ц. к. суд окружный яко торговель-  
ний в Станіславові оголашає що в реєстрі  
вписано при фирмі „Банк звязковий“ в  
Станіславові, що на загальних зборах дня  
25. цвітня 1901, в місце виступаючого чле-  
на дирекції Івана Сас Ліскавацького ви-  
брано Теодора Стахевича.  
Ц. к. Суд окружный яко торговельный  
Одділ II.  
Станіславів, дня 28. мая 1901.

L. cz. Firm. 336/1. [6019]  
Obwieszczenie.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w  
Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowa-  
rzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisa-  
no firmę „Bank handlowy — Handelsbank —  
Bank гандлевий, stowarzyszenie zarejestro-  
wane z ograniczoną pięciokrotną poręką w

Mikulincach“, z tem, że stowarzyszenie to za-  
wiązało się na podstawie statutów z daty Mi-  
kulince dnia 16. czerwca 1901.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest pro-  
wadzenie przedsiębiorstwa kredytowego, ce-  
lem dostarczenia wyłącznie swoim członkom  
za pomocą wspólnego kredytu funduszy po-  
trzebnych im do obrotu w rzemiośle, handlu  
lub gospodarstwie, tudzież celem ułatwienia  
im obrotu pieniężnego.

Dyrekcya składa się z czterech człon-  
ków a mianowicie trzech głównych członków  
i jednego zastępcy a to:

a) Maurycego Zimmer, dysponenta bro-  
waru hr. Reya i współdzierzawcy młynów w  
Mikulincach zamieszkałego, jako pierwszego  
dyrektora,

b) Joachima Kurza, dysponenta młyna  
w Mikulincach, jako drugiego dyrektora,

c) Schmarje Chinkesa, kupca zamieszka-  
łego w Mikulincach jako trzeciego dyrektora,

d) Majera Korna, kupca, w Mikulincach  
jako zastępcę dyrektorów.

Do ważności zobowiązania stowarzysze-  
nia w obec osób trzecich i do ważnego skre-  
ślenia firmy stowarzyszenia potrzeba podpisu  
dwóch członków Dyrekcji umieszczonego pod  
firmą stowarzyszenia.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpo-  
wiadają wszyscy członkowie aż do pięciokro-  
tnej wysokości swych udziałów.

Wszystkie publiczne ogłoszenia stowa-  
rzyszenia uskuteczniane będą za pomocą pla-  
katów w Mikulincach i umieszczane w Ga-  
zecie Lwowskiej.

Tarnopol, dnia 29. czerwca 1901.

L. cz. Firm. 460/1 pojed. II. 25. [6017]  
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w  
Przemyslu ogłasza, iż dnia 27. czerwca 1901  
wpisaną została do rejestru dla firm pojedyn-  
czych firma handlowa „Isak Spatz“, że wła-  
ścicielem tejże firmy jest Isak Spatz przed-  
siębiorca wyrębu lasów i kupiec w Leżajsku  
zamieszkały a jej siedzibą Rybotycze.

Przemyśl, 6. lipca 1901.

L. cz. Firm. 459/901 pojed. II. 24. [6016]  
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w  
Przemyslu ogłasza, iż dnia 27. czerwca 1901  
wpisaną została do rejestru dla firm pojedyn-  
czych firma handlowa „Max Altschüller re-  
stauracya i kawiarnia w Jarosławiu“, że wła-  
ścicielem tejże firmy jest Max Altschüller w  
Jarosławiu zamieszkały a jej siedzibą Jaros-  
ław.

Przemyśl, 6. lipca 1901.

L. cz. Firm. 577 sp. III. 40. [6010]  
Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we  
Lwowie ogłasza, że firma „Mojżesz Wosk &  
Joehwet Fränkel“ została dnia 15. kwietnia  
1901 wskutek rozwiązania spółki z rejestru  
handlowego dla firm spółkowych wykreślona.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział IV.  
Lwów, dnia 19. kwietnia 1901.

L. cz. Firm. 693. poj. III. 117. [6049]  
Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we  
Lwowie ogłasza, że firma „Mojżesz Oberhard“  
została dnia 24. kwietnia 1901 wskutek za-  
niechania wykreślona z rejestru handlowego  
dla firm pojedynczych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział IV.  
Lwów, dnia 6. lipca 1901.

L. cz. Firm. 339/1 [6021]  
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w  
Tarnopolu ogłasza, że wpisano w rejestr han-  
dlowy dla firm pojedynczych firmę „Hersch  
Leib Fuchs, przedsiębiorstwo wyrębu lasu w  
Budzanowie“.

Tarnopol, dnia 29. czerwca 1901.

L. cz. Firm. 189 poj. I. 442 [6024]  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie po-  
daje do wiadomości że uskutecznione zosta-  
ło w rejestrze handlowym dla firm pojedyn-  
czych wykreślenie z powodu śmierci Mojż-  
sza Orange używanej przez niego w przed-  
siębiorstwie eskontowania weksli w Tarnowie  
firmy „M. Orange“.

Oddział IV, dnia 6. lipca 1901.

L. cz. Firm. 337 stow. I. 142. [6020]  
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w  
Tarnopolu ogłasza, że wpisano w rejestr dla  
stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych  
przy firmie: „Zakład kredytowy, stowarzy-  
szenie zarejestrowane z ograniczoną pięcio-  
krotną poręką w Janowie koło Trembowli“,  
że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu

dnia 9. czerwca 1901 odbytem wybrany zo-  
stał w miejsce ustępującego zastępcy kontro-  
lora Pinkasa Mühlsteina recto Friedmana,  
Schabse Liebmann kupiec w Janowie koło  
Trembowli zamieszkały na zastępcę kontro-  
lora.

Tarnopol, dnia 29. czerwca 1901.

L. cz. Firm. 325/1. [6018]  
Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w  
Tarnopolu ogłasza, iż zapisano w rejestr han-  
dlowy dla firm spółkowych firmę „Juda  
Willner i Kofke Goldenberg, poddzierzawa  
prawa propinacji w Berezowiej wielkiej“.

Jawnymi spółnikami tej spółki są: Ju-  
da Willner, kupiec w Czartoryi powiat Mi-  
kulince zamieszkały i Kofke Goldenberg ku-  
piec w Siółku powiat Podhajce zamieszkały  
Siedzibą spółki jest Berezownica wielka.  
Spółka istnieją od 1. stycznia 1901, ta-  
kową zastępuje i podpisywać będzie Juda  
Willner.

Tarnopol, dnia 22. czerwca 1901.

L. cz. Firm. 552/1 stow. II. 94. [6056]  
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w  
Krakowie ogłasza że w rejestrze dla stowa-  
rzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisa-  
no przy firmie „Towarzystwo Zaliczkowe i  
Oszczędności własna pomoc w Krakowie, sto-  
warzyszenie zarejestrowane z ograniczoną po-  
ręką, że uchwałą walnego zgromadzenia człon-  
ków w dniu 30. marca 1901 odbytego, zmie-  
niony został §. 30. statutu w ten sposób, że  
dyrekcya stowarzyszenia zamiast z ośmiu człon-  
ków, będzie się składać tylko z sześciu człon-  
ków.

Kraków, dnia 28. czerwca 1901.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. XVI 401/00 (8) [5824 2—3]  
E d y k t

celem zwołania spadkobierców.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie po-  
daje do wiadomości, że dnia 8. grudnia 1900  
zmarł w Krakowie Fryderyk Prawda, c. i. k.  
pułkownik, lat 62 liczący, bez pozostawienia  
rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ sądo-  
wi nie wiadomo, czy jacy spadkobiercy do  
spadku wynoszącego 40.000 kor. przychodzą,  
przeto wzywa się wszystkich, którzy z jakie-  
kolwiek tytułu do tego spadku roszczą so-  
bie pretensje, aby w ciągu roku od daty ogło-  
szenia niniejszego, w sądzie powiatowym w  
Krakowie się zgłosili i wykazawszy swoje  
prawa, deklarację do spadku wnieśli, bowiem  
wrazie przeciwnym spadek z tymi, którzy się  
w tym czasie zgłoszą, przeprowadzony i im  
przyznany będzie, zaś część nikomu nie przy-  
padająca, lub gdy się nikt nie zgłosi, cały  
spadek jako bezdziedziczny przez Państwo  
ściągnięty będzie. Kuratorem masy spadko-  
wej ustanowiono adwok. dr. Kołodziejczyka.  
Wzywa się także wszystkich, którzyby mieli  
wiadomość o rozporządzeniu ostatniej woli  
Fryderyka Prawdy, aby o tem sądowi donieśli.  
Kraków, dnia 26. grudnia 1900.

L. cz. IV. 68/82 (13) [5874 2—3]  
Niewiadomym z miejsca pobytu spad-  
kobiercom sp. Franciszki Smolińskiej, a to  
Aleksandrowi Ficowskiemu, Antoninie Ficow-  
skiej, Józefowi Grzesikowi, Adamowi Grzesi-  
kowi i Michałowi Grzesikowi ma być dore-  
czona tus. uchwała z dnia 31. sierpnia 1900  
l. cz. IV. 68/82 (6), którą zezwolono na wy-  
danie książeczki wkładowej Samborskiej ka-  
sy oszczędności Nr. 10736 na 776 zł. 18 ct.  
czyli 1533 K 36 h opiewającej z depozytu  
sądowego z funduszy masy spadkowej sp.  
Franciszki Smolińskiej egzekutorom jej testa-  
mentu, Piotrowi Wójcickiemu, Franciszkowi  
Siatkowskiemu i ks. Adamowi Piękosowi, ce-  
lem wymurowania kaplicy.

Niniejszem ustanawia się celem strze-  
żenia praw powyż wymienionych spadkobierców  
kuratora w osobie p. Tadeusza Kapiszewskie-  
go, aptekarza w Nizankowicach.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże  
w sprawie rzeczony na ich koszt i niebez-  
pieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłoszą,  
lub pełnomocnika nie ustanowią, a zarazem  
doreczą się równocześnie kuratorowi uchwałą  
z dnia 31. sierpnia 1901 IV. 68/82 (6) dla  
tychże jego kurandów przeznaczoną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nizankowice, 30. czerwca 1901.

L. cz. Vr. 1079/00 (168) [5864 2—3]  
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, Od-  
dział VI. podaje do publicznej wiadomości-  
że u Wincentego i Pelagii Potocznych z Ka-  
mionki skazanych ts. prawomocnym wyro-  
kiem z dnia 29. marca 1901 l. cz. Vr. 1079/00  
(160) za zbrodnię kradzieży, znaleziono na-  
stępujące przedmioty widocznie z kradzieży  
pochodzące, a to:

męską narzutkę ciemno-siłą, męską  
bundę sierakową z barchanową podsze-  
wką,  
kawalek siwego sukna, 3 pary włóczkowych  
rękawiczek, koszyczek na bawełnę, binde ży-  
dowską na głowę kamkami wysadzaną, ku-  
piecką torbę skózaną, skózaną taszkę na  
rewolwer z czarnym paskiem, sztukę barcha-  
nu (baj zwanego), taszkę skózaną czerwoną  
„necessarin“, pudełeczko zawierające 8 sznur-  
ków paciorków i tp., taszkę skózaną wiśni-  
ową „necessarin“, etui skórzane na lornetkę,  
3 pudełka z preferansowymi sztonami, taśmę  
inżynierską z etui, kilka kawałków skóry, 19  
chusteczek do nosa, 3 kawałki perkalu, 1 pa-  
ra kulczyków, kilka metrów niebieskiej ko-  
ronki, kilka metrów niebieskiej wstążki, 22  
sztuk stulek do gorsetu, 11 chustek na głowę,  
5 kawałków rozmaitego sukna, worek z po-  
krzywy ze sadła, skórzany pugilares z nożem  
kieszonkowym i t. p., palto damskie, mary-  
narka, kamizelka i spodnie z sukna koloru  
stalowego, 1 para butów.

Gdy obwinieni praw swych do ruchomo-  
ści tych nie wykazali i właścicieli tychże  
wymienić niechcą, wzywa się wszystkich, któ-  
rzyby jakieś prawa do ruchomości tych sobie  
rościli, by się w przeciągu roku do tut. sądu  
zgłosili i swoje prawa własności wykazali.

Złoczów, dnia 22. czerwca 1901.

Gdy obwinieni praw swych do ruchomo-  
ści tych nie wykazali i właścicieli tychże  
wymienić niechcą, wzywa się wszystkich, któ-  
rzyby jakieś prawa do ruchomości tych sobie  
rościli, by się w przeciągu roku do tut. sądu  
zgłosili i swoje prawa własności wykazali.

Złoczów, dnia 22. czerwca 1901.

L. cz. T. 14/1 (3) [5994 2—3]  
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie  
wdrażając po myśli §. 7. ust. z 16. lutego  
1883 Nr. 20. Dz. p. p. postępowanie celem  
uznania za zmarłego Jana Jamnickiego ur.  
w Lubaczowie, dnia 8. sierpnia 1842 z Jó-  
zefa i Julianny, który w r. 1854 z Lubaczowa  
się wydalil i odtąd z życia i miejsca pobytu  
jest nieznany, wzywa się niniejszym edyktem  
każdego, kto by miał jaką wiadomość o nieo-  
becnym, by o tem tut. sądowi, lub p. Józe-  
fowi Kapko, c. k. notaryuszowi w Lubaczowie,  
jako kuratorowi nieobecnego niezwłocznie do-  
niósł z tem, że termin edyktały upływa  
dnia 15. lipca 1902 r.

Lwów, dnia 22. czerwca 1901.

L. cz. T. 6/1 (1) [5805 2—3]  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzy-  
wa każdego posiadacza wekslu z daty Jaro-  
sław dnia 4. grudnia 1900, płatnego za 4  
miesiące od daty na zlecenie M. Fromowitza,  
opiewającego na 332 kor. 24 h., akceptowa-  
nego przez Matkę Weich, kupcową w Jarosła-  
wiu, aby takowy w przeciągu 45 dni, od dnia  
ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, przedło-  
żył sądowi, gdyż w przeciwnym razie po upły-  
wie rzeczony terminu za nieważny i amor-  
tyzowany uznany zostanie.

Przemyśl, dnia 30. czerwca 1901.

L. cz. A. 118/99 (17) [5878 2—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie Od-  
dział I. podaje do wiadomości, że zmarły dnia  
7. października 1896 we Lwowie ksiądz An-  
toni Pawłowski pozostawił 36 spadkobierców,  
z których Jan Ludwin, a względnie miejsce  
pobytu jego jest niewiadomem. Wskutek tego  
podpisany sąd wzywa go, ażeby w przeciągu  
roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażo-  
nego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł  
oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym  
bowiem razie spadek byłby przeprowadzony  
z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem  
Ludwikiem Pawłowskim, dla niego ustano-  
wionym.

Rohatyn, 23. maja 1901.

L. cz. A. 71/1 (3) [5756 3—3]  
C. k. Sąd powiatowy Oddział IV, w Ko-  
zowie podaje do wiadomości że dnia 29. wrze-  
śnia 1900 zmarł w Kozowie Teodor Kramar-  
czuk bez rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku powołany jest wedle ustawy  
Michał Kramarczuk, a ponieważ miejsce jego  
pobytu jest nieznane, przeto wzywa się go,  
by w przeciągu roku, licząc od daty niżej  
wymienionej, zgłosił się w tymże sądzie i  
wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym  
razie spadek przeprowadzony będzie z jego  
kuratorem c. k. notaryuszem Lewickim z Ko-  
zowy.

Kozowa, 19. kwietnia 1901.

L. cz. N. C. V. 87/1 (2) [5806 2—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi wzy-  
wa wszystkich ewentualnych posiadaczy co-  
do książeczki wkładowej Kasy oszczędności  
miasta Kołomyi opiewającej na nazwisko Hil-  
lela Spiegla z daty Kołomyja 9. kwietnia r.  
1901 Nr. 19184, na którą 9. kwietnia 1901  
złożono na nią 200 kor., 18. kwietnia 1901  
wyjęto na nią 80 kor., tak, że stan z dniem  
18. kwietnia wynosił 120 kor., aby do 6 mie-  
sięcy od dnia wydania edyktu książeczkę po-  
wyższą tem pewniej przedłożyli, że w prze-  
ciwnym razie po upływie tego terminu zo-  
stanie uznana za nieważną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Kołomyja, dnia 24. czerwca 1901.



**Edykt.**

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa nieznanych właścicieli następujących w tym c. k. Urzędzie depozytowym od lat przeszło 30 przechowywanych efektów pieniężnych, wki i t. p., ażeby w ciągu jednego roku i 45 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu po tzei w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, wykazali swe prawa do depozytu tego, inaczej b- m takowy Skarbowi Państwa wydanym zostanie.

Nr. masy	Liczba uchwały	Nazwa masy depozytowej	Gotówka		Akta l. cz.
			K.	h.	
737	7705/65	Chaja Krepel ca. Rebeca Rosenberg	109	36	III. 1206/64
	1770/65	dtto dtto	12	—	III. 2396/64
	9542/65	Ryfka Menkes ca. Albertyna Horská i tow.	20	—	III. 766/64
	14668/66	Juda Majer Sobel ca. Mordcho Scher	4	—	III. 4165/65
	11423/66	Mojżesz Papagay	42	73	VII. 131/66
	3327/67	Chaim Penner ca. Jurko i Wasyl Olenycz	6	38	III. 1296/65
	730/67	Mojżesz Bittner ca. Abel Sussmann	20	—	III. 1201/65
979	6308/68	Józef Karol Kieszkowski ca. Michał i Adolf Barański	3	43	III. 117/67
991	15004/69	Lea Löw ca. Karolina Kraus	8	80	IX. 1112/68
1024	115/69	Eisig Halpern ca. Mojżesz Ertbaum	10	—	III. 3318/65
1026	297/69	Aron H. Zupnik ca. Józef Kawecki	4	12	IX. 760/68
1037	1657/69	Franciszek Prażmowski ca. Juliusz Janiszewski	29	74	III. 1939/68
	1747/70	Niewiadomy właściciel	13	12	NN. 122/00
1064	148/68	Wierzyteli dóbr Grodowie	38	68	III. 148/68 (42)

Sambor, dnia 1. czerwca 1901.

L. cz. IV. 94/86 (1) [5836 2-3]  
Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Walentego Bogdalego, Anastazy Maty- czynską, Jadwigę Bogdalównę i Kunegundę Bogdalównę, aby w przeciągu roku wnieśli deklarację do spadku po Szymonie Bogdalim, zmarłym w Tenczynku dnia 27. kwietnia 1885 z pozostawieniem ustnej ostatniej woli rozporządzenia z dnia 27. kwietnia 1885 ile spadku z ustanowionym dla nich kura- turem Wojciechem Janasem pertraktowa- nym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Krzeszowice, 1. lipca 1901.

L. cz. A. 388/00 (8) [5853 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, że Izak Segal zmarł w Żba- żu 15. lutego 1900 ab intestato.  
Gdy miejsce pobytu Hermana, Szymona orucha Segalów jest nieznanem, wzywa ich, by w przeciągu roku od daty edyktu osi- lili się w sądzie i wnieśli deklarację ikową, gdyż w przeciwnym razie przepro- zoną będzie rozprawa spadkowa ze zgła- szającymi się spadkobiercami i z ustanowio- nym dla nich kuratorem Abrahamem Gins- bergem w Żbarażu.  
Zbaraż, dnia 1. czerwca 1901.

L. cz. A. 657/00 [11/V. [5733 3-3]  
Do spadku po śp. Franciszku Płochockim, zmarłym 24. września 1900 w Zubrzy z pozostawieniem kodycyłu, konkuruje syn Julian Płochocki, z miejsca pobytu nieznanym.  
Wzywa się przeto Juliana Płochockiego, by w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w podpisanym sądzie i oświadczył się do spadku, gdyż w przeciwnym razie po- stępowanie spadkowe będzie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z usta- nowionym dlań kuratorem ks. Micha- łem Płochockim w Zubrzy.  
C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział V.  
Lwów, dnia 5. kwietnia 1901.

L. cz. A. 98.01 (6) [5834 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Grodoku podaje do wiadomości, że Zofia Szportalo zmarła dnia 22. stycznia 1900 w Stawczanach, a do spad- ku po niej powołani są z ustawy mąż zmar- łej Michał Szportalo, brat zmarłej Leon Ja- rosz i siostra zmarłej Katarzyna z Jarosław Nahorniak.  
Gdy miejsce pobytu Katarzyny z Jaro- szów Nahorniak nie jest znanym, wzywa się ją, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświad- czenie do spadku gdyż, w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z usta- nowionym dlań kuratorem Leonem Jaroszem ze Stawczan.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II  
Grodok, dnia 8. czerwca 1901.

L. cz. C. II. 123/1 (2) [6239 3-3]  
Paulinie i Helenie Oggioni, przedtem w Bucecea zamieszkałym, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Krzeszowi- cach przeciw nim o unieważnienie aktu z daty Bucecea 25/7 1882 względnie rozporządzenia ostatniej woli Maryi Janikowskiej ma być doręczony pozew z dnia 5. lipca 1901 li- czba czynności C. II. 123/1 (2), z terminem do ustnej rozprawy na dzień 5. września 1901.

Ponieważ niewiadomo gdzie pozwane przebywają, ustanawia się im w celu strze- żenia ich praw, kuratora w osobie Pana Wa- lerego Krawczyńskiego, zastępcę c. k. notary- sza w Krzeszowicach.

Tenże kurator zastępywać będzie po- zwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Krzeszowice, dnia 5. lipca 1901

L. cz. C. IV. 35/1 (1) [6240 3-3]  
Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Anny Staszyńskiej, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Mi- chała i Paśkę Kostyszynów z Gnojnic pozew o uznanie za właścicieli ciała hip. lwh. 167. gminy Gnojnice objętego.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30. sierpnia 1901 godz. 8 rano B. Nr. 15.

Celem strzeżenia praw śp. Anny Sta- szyńskiej, ustanawia się pana dra Joachima Kruga, adw. w Krakowie, kuratorem, który zastępywać będzie nieobjętą masą spadkową śp. Anny Staszyńskiej w rzecznej sprawie do- póki tejsze masa spadkowa objęta nie zosta- nie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Krakowiec, dnia 27. czerwca 1901.

L. cz. C. I. 106/1 (1) [6274 2-3]  
Przeciw Michałowi Jamkowemu z Kle- banówki, którego miejsce pobytu jest nie- znane, wniesionym został do c. k. sądu po- wiatowego w Nowosiółce przez Szczepana Kozłowskiego z Klebanówki pozew o zapła- cenie kwoty 200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono au- dyencyę na dzień 16. sierpnia 1901 o go- dzinie 9 przed przed południem.

Celem strzeżenia praw, ustanawia się p. Pawła Radkowskiego w Klebanówce kura- torem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowosiółka, dnia 15. lipca 1901.

L. cz. E. 166/1 (6) [5951]  
Z życia i miejsca pobytu niewiadomym Jakóbowi Laden, Israelowi B-er, Basi Banner Dwojrze Ryfee Stern, Jankłowi Stern, Koplo-

wi Majer i Amalii Poliszewskiej ma być w sprawie galicyjskiego Towarzystwa kredyto- wego ziemskiego we Lwowie przeciw Toma- szowi Ujejskiemu o 78218 k.70 h. zpn. dorę- czoną tus. uchwała z dnia 24. maja 1901 l. cz. E. 166/1 (1), zewalająca na przymusową licytację dobr Lubsza i Wyspa.

Kuratorem dla strzeżenia praw niewia- domych z życia i miejsca pobytu powyżej poszczególnionych osób ustanawia się adwo- kata dr. Adolfa Schüssla w Brzeżanach, któ- ry powyższych na ich koszt i niebezpieczeń- stwo, póki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują, zastępywać bę- dzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Brzeżany, dnia 3. lipca 1901.

L. cz. A. 610,00 (5) [5958 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Samborze wzywa wiadomą z miejsca po- bytu Kaśkę zain. Demską, córkę śp. Jakóba Hulańczyk, który zmarł w Torhanowicach dnia 13. grudnia 1899 bez pozostawienia roz- porządzenia ostatniej woli, by w przeciągu jednego roku do spadku tego się zgłosiła, lub pełnomocnika ustanowiła, gdyż inaczey w jej imieniu spadek przez ustanowionego dla niej kuratora Iwana Bulija Romanów z Tor- hanowie objęty i z nim dalszy przewód spad- kowy przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sambor, dnia 7. czerwca 1901.

L. cz. Firm. 181 stow. II. 848. [5954]  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości że skutecz- niony został wpis do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zawiązanego stowarzyszenia pod firmą: „Spółka oszczędno- ści i pożyczek w Padwi narodowej, stowarzy- szenie zarejestrowane z nieograniczoną porę- ką“ z siedzibą w Padwi narodowej, powiecie mieleckim.

Celem spółki jest starać się o podnie- sienie bytu członków pod względem moral- nym i materialnym a mianowicie dostarczać im środków pieniężnych potrzebnych w go- spodarstwie, podawać sposobność do lokowa- nia zaoszczędzonych pieniędzy na procent i popierać zakładanie stowarzyszeń gospodar- czych i zarobkowych w okręgu spółki.

Czas trwania stowarzyszenia jest nie- ograniczony.

Pierwszy zarząd stowarzyszenia stanowią: Maciej Konieczny, gospodarz, z Padwi naro- dowej jako przewodniczący, Walenty Hyjek gospodarz z Padwi kolonii, jako zastępcą prze- wodniczącego, tudzież gospodarze Walenty Marmola w Przyhopie, Andrzej Barszcz w Babulach, Jan Rudolf w Jozefstacie i Mi- chał Rzeznik w Jaslanach jako członkowie.

Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod firmą przez kogokolwiek napisaną lub wydrukowaną umieszcza podpis swój przeło- żony zarządu lub jego zastępcą i jeden z członków zarządu.

Publiczne obwieszczenia ogłaszać będzie spółka w „Przewodniku kółek rolniczych“.

Za zobowiązania spółki w obec osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie so- lidarnie całym swym majątkiem po myśli §. 53. i następnych ustawy z 9. kwietnia 1873 l. 70. dup.

Oddział IV., dnia 18. czerwca 1901.

L. cz. Cw. 979/01 (1) [6025]  
Przeciw nieobecnemu Melechowi Ten- zerowi wniośł Chaskel Fluhr przez adw. dr. Rappaporta w Tarnowie skargę o 930 K zpn.  
Na podstawie tej skargi wydano weks- lowy nakaz zapłaty z dnia 13. lipca 1901 Cw. 979/01 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwa- nego kuratorem adw. dr. Hochberg w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Tarnów, dnia 13. lipca 1901.

L. cz. A. IV. 277/00 (6) [6031 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie po- daje do wiadomości, że dnia 16. kwietnia 1900 zmarł Mendel Weigler w Sassowie bez pozo- stawienia testamentu.

Ponieważ sąd niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie

prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego, zgło- silili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasowo adwokat dr. Epstein w Złoczowie ustanowio- ny został kuratorem spuścizny, przeprowadzo- ny byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczyli się dziedzicem i tytuł swego pra- wa dziedziczenia wykażą, zaś część nie przy- jęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dzie- dzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezzdziedziczny zabranym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Złoczów, 23. maja 1901.

L. cz. E. 78/1 (3) [5955]  
Pani Jadwidze Torosiewicz jako opie- kunce małoletnich Zofii, Heleny, Józefy, Sta- nislawa i Maryi Torosiewicz w ostatnich cz- sach zamieszkałej w Zarzyczu w sprawie tocz- cej się przed c. k. sądem obwodowym w Tar- nopolu przeciw niej o 300 koron zpn. ma być doręczona uchwała c. k. sądu powiato- wego w Tłustem z dnia 18/4 1901 l. cz. C. II. 235/98 (4) i ts. uchwała z 1/5 1901 l. cz. E. 78/1 (1) którei zarządzono tabularną adnotację wykonalności wierzytelności 300 k. zpn. na rzecz Ela Platzkeia whl. 680 ts. ka. gr. dla większych posiadłości Olechowa poz. 25. karta C.

Fonieważ niewiadomo gdzie p. Jadwiga Torosiewicz obecnie przebywa ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie Pana Henryka Arbesbauera w Tłustem.

Tenże kurator zastępywać będzie tak- długo p. Jadwigę Torosiewicz w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, do- póki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełno- mocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 30. czerwca 1901.

L. cz. A. IV. 138/00 (14) [6030 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie pa- daje do wiadomości, iż dnia 16. stycznia 1900 zeszedł ze świata Jakób Tennenbaum w Ber- brudach bez pozostawienia testamentu.

Ponieważ sąd niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadcze- nie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasowo adw. dr. Eidelberg w Złoczowie ustanowionym zo- stał kuratorem spuścizny, przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświad- cza się dziedzicem i tytuł swego dziedzicze- nia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bez- dziedziczny zabranym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Złoczów, dnia 23. maja 1901.

L. cz. E. 2056.00 (13) [6034]  
Hilaremu Mikulakowi, Katarzynie Mi- kulak i Anyzii Mikulak, w egzekucyjnej spra- wie toczącej się przed c. k. sądem powiato- wym w Gorlicach Danika Doszny przeciw Emilianowi vel Milianowi Mikulakowi wzglę- dnie tegoż masie spadkowej o 500 kor. zpn. ma być doręczona uchwała z dnia 21. czer- weca 1901 l. cz. E. 2056.00 (13), którą pozwo- lono na wpis prawa własności realności lwh. 133 ks. gr. gm. kat. Hańczowa objętej na rzecz Danika Doszny.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Hilary Mi- kulak, Katarzyna Mikulak i Anyzia Mikulak przebywają, ustanawia się im, w celu strze- żenia ich praw, kuratora w osobie pana dr. Franciszka Ksawerego Dziubezyńskiego, adw. w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie Hila- rego, Katarzynę i Anyzię Mikulaków w rze- cznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeń- stwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Gorlice, dnia 29. czerwca 1901.

**Doniesienia prywatne.**

# Jedwab Henneberga

czarny, biały i barwny od 65 ct. do zł. 14-65 za metr — gładki, w prążki, kratki, wzorzysty, damasty i t. d. (około 200 rozmaitych gatunków i 200 rozmaitych barw, deseni i t. d.).  
Jedwab na suknie ślubne od 65 ct. — zł. 14-65  
Damasty jedwabne od 65 ct. — zł. 14-65  
Jedwab balowy od 60 ct. — zł. 14-65  
Jedw. suknie bastowe na suknie 8-65 — zł. 42-75  
Grenadyny jedwabne od 80 ct. — zł. 7-65  
za metr do domu wraz z opłatą i ctem. — Próbkki natychmiast. — Opłata listu do Szwajcaryi 25 hal.

**G. HENNEBERG, fabrykant jedwabiu, Zurych**  
(e. i k. nadworny dostawca).



**Słabość męska**

skutki szczególnie tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewnie i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana

**Dr. Retau'a  
Ochrona własna**

Cena wydania polskiego zł. 1 — Cena wydania niemieckiego zł. 2.  
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej naleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma nie książkę w kopercie franco przez magazyn R. F. Biercy w Lipsku. (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34, w Niemczech.

**Do nabycia sztychy**

Bonaparte: la Bataille de Pyramides, sztych francuski Vallota Royal, folio (dawniej 60 fr.) 12 zł.  
Bataille de Marengo imperquer, sztych francuski 7 zł.  
Bataille de Aboukir, sztych francuski 7 zł.  
Bataille de Eylau, sztych francuski 7 zł.  
Bonaparte, folio Longi grav. 4 zł.  
Madonna Immaculée Royal, folio 4 zł.

R. Chomicki, Lwów.



Pierwsza krajowa  
**Fabryka cementowych dachówek**  
we Lwowie,

Towarz. zarejestr. z ograniczoną poręką, poleca swoją patentowaną cementową dachówkę, której dobroć, trwałość, szczelność i piękna forma, stawia ją wysoko ponad wszystkie dotychczas znane pokrycia.

Cenniki, kosztorysy i wzory wysyłamy na żądanie, oraz przyjmujemy zamówienia

**ADOLF KAMPEL**

Fabryka betonowych wyrobów, skład portland cementu i wszelkich artykułów budowlanych.

Lwów, ul. Gródecka 1. 3.  
Telefon numer 460.

**Meble gięte**

Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ul. Kleparowska 15 — chętnie zabierają meble do naprawy, a roznoszą zreperowane i nowo zakupione.

**Przeprowadzenia**

pat. wazy 6 i 8 metrowe.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

**Caro i Jellinek**

Wiedeń, Schottenring 27,  
budapest, Arany János utca 24.

Lwów ul. Jagiellońska 22

Telefon 402



Jako moją specjalność od lat 38 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięs i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3, Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

**Antoni Halski**

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki 1. 9.

Cenniki na życzenie.

**Płaszowska parowa****Fabryka dachówek i cegieł**

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

**Biuro w Krakowie, przy ul. św. Getrudy 8,**

poleca: dachówki podwójnie fałdowane systemu wienbergskiego w kolorze czerwonym lub czarnym; rurki drenowe różnej wielkości.

**Dostawy dachówek obejmuje dla wygody Szanow. Odbierców wraz z pokryciem.**

**Cenniki i próbki wysyła bezpłatnie.**

O liczne zamówienia uprasza

**Zarząd.**

**Lwowska Filia****Banku galic. dla handlu i przemysłu**

ulica Jagiellońska 1. 3.

(dawny lokal Banku kredytowego).

**Kantor wymiany**

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe** zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie wypłaca wszelkie kupony możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji i masowej

Godziny urzędowe od 9 do 12½ — i od 3 do 4½.

**Oddział wkładowy**

przyjmuje wkładki na 4½% książeczki oszczędnościowe.

**Oddział towarowo-handlowy**

załatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

**Oddział melioracyjny**

wykonuje wszelkie prace melioracyjne, jako to: zdjecia planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.

Finansowanie uskutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy. W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

**Oddział zastawniczy**

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.

(Parter, w podwórzu).

**Pierwsze galicyjskie****Towarzystwo akc. dla Przemysłu Chemicznego**

przedtem Spółki komandytowej Juliana Wanga

we Lwowie, ulica Kościuszki 1. 5 (parter)

poleca na sezon jesienny

**Nawozy sztuczne**

wyłącznie tylko własnego wyrobu — Cenniki wysyła się na żądanie odwrotnie i płatnie. — Ceny nader umiarkowane. — Gwarancja składnikowa.

**Zaproszenie.**

Dyrekcja Towarzystwa kredytowego w Dubiecku, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką zaprasza P. T. Członków na **Walne Zgromadzenie**

które się odbędzie dnia 27 sierpnia 1901 o godzinie 6 po południu. W razie nie zebrania się kompletu rozpisuje się równocześnie drugie walne Zgromadzenie na dzień 2 września 1901.

**Porządek dzienny:**

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Rozwiązanie stowarzyszenia.
- 3) Wybór likwidatorów.
- 4) Wnioski członków.

Dubiecko, dnia 26 lipca 1901.

**Dyrekcja.**

**Nowo otworzony.**

skład aparatów i przyborów fotograficznych

**Władysława Borzemeskiego**

plac Halicki 1. 12 we Lwowie

poleca najświeższe

**plyty i papiery, aparaty i wszelkie inne artykuły**

tylko w najlepszym gatunku po cenach najniższych. — Opakowanie i porto gratis.



# Zamknięcie Towarzystwa Wzajemnych działu ogniowego

za czas od 1. kwietnia 1900 roku

Stan czynny.

## Rachunek Bilansu z działu ogniowego

		Dział ogniowy i gradowy				Przypada na dział			
		Razem		ogniowy		gradowy			
		Kor.	hal.	Kor.	hal.	Kor.	hal.	Kor.	hal.
I.	Zapasy kasowy z dniem 31. marca 1901 . . . . .			164.870	27	157.377	18	7.493	09
II.	Rozporządzalne należności w instytucjach kredytowych i kasach oszczędności:								
	a) W dziale ogniowym . . . . .	1,197.705	98						
	b) " gradowym . . . . .	8 580	96	1,206.286	94	1,197.705	98	8.580	96
III.	Realności:								
	a) W dziale ogniowym . . . . .	1 503.500	—						
	b) " gradowym . . . . .	—	—	1,503.500	—	1,053.500	—		
IV.	Papiery wartościowe według kursu z dnia 31. marca 1901 r.:								
	1. W dziale ogniowym:								
	a) Własność funduszu rezerwowego i wyrównawczego . . . . .	3,661.658	70						
	Wartość kuponów bieżących . . . . .	53.417	11	3,715.075	81	3,715.075	81		
	b) Własność funduszu emerytalnego . . . . .	1,292 275	30						
	Wartość kuponów bieżących . . . . .	17.471	54	1,309.746	84	1,309.746	84		
	2. W dziale gradowym: . . . . .	1,244.464	20						
	Wartość kuponów bieżących . . . . .	15.881	52	1,260.345	72			1,260.345	72
V.	Weksle w portfelu:								
	1. W dziale ogniowym . . . . .	143.568	23						
	2. " gradowym . . . . .	84.129	17	227.697	40	143.568	23	84.129	17
VI.	Efekta funduszy:								
	1. Funduszu zapomogowego dla wdów po urzędnikach . . . . .	92.705	20						
	2. " ś. p. Pawła Przeddeńskiego . . . . .	18.655	40						
	2. " Białego Krzyża . . . . .	25.420	—	136.780	60	136.780	60		
VII.	Salda czynne rachunków z Towarzystwami kontrasekuracyjnymi:								
	1. W dziale ogniowym . . . . .	576.775	26						
	2. " gradowym . . . . .	—	—	576.875	26	576.875	26		
VIII.	Zaległości w agenturach i filiach (Salda czynne):								
	1. W dziale ogniowym . . . . .	1,447.420	90						
	2. " gradowym . . . . .	—	—	1,447.420	90	1,447.420	90		
IX.	Różni dłużnicy:								
	1. W dziale ogniowym:								
	a) Wydział krajowy . . . . .	510.756	22						
	b) Udział w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu . . . . .	100.000	—						
	c) Różni dłużnicy . . . . .	1,022.879	14	1,633.635	36	1,633.635	36		
	2. W dziale gradowym:								
	Różni dłużnicy . . . . .			301.703	96			301.703	96
X.	Wartość inwentarza po odpisanu zużycia:								
	1. W dziale ogniowym . . . . .	90.344	81						
	2. " gradowym . . . . .	297	90	90.642	71	90.344	81	297	90
XI.	Efekta kaneyi agentów . . . . .			435.250	70	435.250	70		
XII.	Niepokryty niedobór z lat dawnych w dziale gradowym . . . . .			543.947	82			543.947	82
				14.553.780	29	12,347.281	67	2,206.498	62
	<b>Rozdział pozostałości.</b>								
	Pozostałość z roku 1900/1901 . . . . .			698.813	03	483.690	20	215.122	83
	Z tego przeznacza się na:								
1.	Fundusz na remunerację . . . . .			65 308	58				
2.	Dotację funduszu zapomogowego dla wdów . . . . .			13.769	36				
3.	Dotację funduszu specjalnego . . . . .			36.718	62	115.796	56		
4.	12% zwrotu dla członków . . . . .	783.702	93						
	mniej dopełnienie z funduszu wyrównawczego . . . . .	415.809	29	367.893	64	367.893	64	215.122	83
5.	Pokrycie niedoboru z lat dawnych w dziale gradowym . . . . .			215.122	83				
				698.813	03	483.690	20	215.122	83

Kraków, dnia 31. marca 1901.

DYREKCJA:

Zenon Słonecki.

Ignacy Gładewski.

Dr. Gustaw Romer.

Naczelnik centralnego biura rachunkowego: Wiktor Gablenz.



**A. Potocki.**



# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9  
Kosztyrorys gratis.

## Drobne ogłoszenia

**Adjunkt sądowy z Zachodniej Galicyi** życzy sobie zamienić miejsce służbowe. Zgłoszenia z podaniem warunków pod A. B. poste restante Rzeszów.

## Biurowy wywiadowca J. Birkle

Lwów, ul. Halicka 1. 1. poleca służbę wszelkiego rodzaju, a to: rządów, ekonomów, leśniczych, podłśniczych, kamerdynerów, lokaj, bony, służące, kucharki i t. p. li tylko z doświadczeniem. O liczne zamówienia uprasza.

## 100—300 złr. miesięcznie

zarobić mogą osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i uczciwie bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. Oferty przyjmuje **Ludwik Cesterreicher**, VIII. Deutsegasse 8, Budapest.

**Masło deserowe** sprzedaje po 2 kor. 40 h. Parowa mleczarnia w Bołszowcach, poczta w miejscu.

**Z powodu ogromnego zapasu!**  
40 bardzo pięknych kart z widokami tylko 75 ct. (także w markecie).  
dzie. Dodatek gratisowy oł.  
nik głównie dla odsprzedaży.  
**Fleischmann, Wien I**

## 5 pokoi na

z kuchnią, przedpokojem, wódociągiem, pralnią i stajnią od 1 września do wynajęcia. — Trzy pokoje z kuchnią na parterze zaraz do wynajęcia, ulica Żybkiewicza 1. 37.

**W wagonie I. klasy** pociągu dającego z Sambora do Przemyśla, zaginął koszyk z przyborami toaletowymi, srebrną miedniczką i srebrnym kubkiem, Ktoby zgubił tę odnalazł i w całości odesłał pod następującym adresem JW. pani Anna Lisieka, Kalinów, poczta Sambor, otrzyma odwrotną pocztą dwadzieścia koron wynagrodzenia.

L. 9262-901.

## Ogłoszenie.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów pp. Mendlowi Randowi i Eisigowi Segelowi kapitał 12.991 zł. 63 ct. a. w. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 20.000 zł. a. w. na hipotece dóbr Żurawin część I. i Żurawin część II. whl. 168 i 169 urzędu hipotecznego c. k. sądu obwodowego w Sanoku objętych, w powiecie liskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypóżyczony, z dniem 31 grudnia 1901 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Mendla Randa i Eisiga Segel jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 19 lipca 1901.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego 1. 12. Telefon Nr. 527.

## Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbaty Congo zł. 1.60, Sou-chong zł. 2, Sou-chong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół kłgr.

poleca  
handel herbaty i ławy

**Edmunda Riedla, Lwów.**



## Najlepsze źródło zakupu dobrych rowerów i przynależności



**Courir** słynne rowery wyborowej i trwałej konstrukcji, drogowe i półwyścigowe włączając w siebie przynależności i rzetelną gwarancją za lekki chód i dobry materiał, model 1901, cena 140 i 160 kor. Mało używane Gregra, Waffa, Styrya, Dürkopp, począwszy od 85 do 110 kor. Pneumatik (płaszcz) 8 do 9 K. szlauch 4—5 K. Łaskawe obstatunki za zaliczką Wielki cennik za 60 hal w znaczkach Korespondencya polska. Skład fabryczny

**M. Rundbakin**

Wiedza IV. Bona

sprowadzą na składki tylko następujące firmy:

Taeper Naftula, ulica Trybunalska 1. 12.  
Adler M., pl. Akademicki.  
Agid Jakób Krakowska 25.  
Baranicki, Hotel Pański, Gródecka.  
Beigel A., pl. Chorażczyzna 1.  
Dostal J., ul. Łyczakowska 122.  
Drucker E., ul. Gródecka.  
J. Frenkel, ul. Leona Sapiehy 41.  
Fried Jakób, Rynek 13.  
Garfunkel O., Sykstuska 2.  
Horold Antoni, ul. Sykstuska 14.  
Hollwig Edward, Kopernika.  
Ilków Michał, ul. Halicka.  
Keil A., ul. Kopernika.  
Koskiewicz August, ul. Wałowa 1. 13.  
A. Kanarienvogel, ul. Jagiellońska 16.  
Kraus A., ul. Skarbowska.  
Kessler D., ul. Pańska.  
Kreindler Jakób, Plac Bernardyński.  
Łaskowski A., ul. Kopernika 30.  
Lemmel S. H., ul. Gródecka 54.  
Ludwig Jan, ulica Krakowska 1. 7.  
Lewenbeck Jakób ul. Trybunalska 4.  
Lopaciński Majdloch, ul. Gródecka.  
Makowski K., ulica Krasieckich.  
W. Michalski, ul. Żółkiewska.  
J. Narkiewicz, ul. Kopernika.  
Nowaczek J., ul. Kopernika 4.  
Nussenblatt H., ul. Leona Sapiehy.  
Pietrzycki E., ul. Pańska.  
Pomeranz N., Rynek 7.  
Prokasz J., ulica Łyczakowska.  
Przybylski K., ul. Teatralna.  
Reich Samuel, Rynek.  
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.  
Rothberg Max, róg ul. Bema.  
Radziński Antoni, restauracya kolejowa.  
Schapira S., Rynek.  
Sonnenschein A., ul. Gródecka.  
Satzberg W., ulica Kazimierzowska.  
Schleicher L., ul. Jagiellońska 4.  
Schwarzer O., ul. Gródecka.  
Stelmachow J., ul. Chorażczyzna 6.  
Schall S., ul. Kazimierzowska.  
Skulski M., ul. Teatralna.  
Sussmann S., ul. Karola Ludwika.  
Wazy Jan, ul. Czarnieckiego.  
Wollsch H., ul. Gródecka.  
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza 18.  
Zuckermann Szymon, ul. Leona Sapiehy.

Główne zastęstwo i skład piwa beczkowego a p. **Przytasza Wiktoria Syna**, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa fiaskowego u p. **S. Wiesera**, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego.

**Jan Götz,**  
browar w Okocimie.

## W 8-klasowej wyższej niemieckiej szkole żeńskiej panny v. Dittner we Lwowie.

rozpoczyna się przyszły rok szkolny dnia 5 września b. r. Pensjonarki i uczennice przyjmuje pod nader korzystnymi warunkami. Z pensjonatem połączony jest dwuletni kurs uzupełniający, oraz prywatny kurs dla przygotowania do matury, ten ostatni z polskim i niemieckim językiem wykładowym. Wszelkie zgłoszenia do 25 sierpnia należy nadsyłać pod adresem: Panna v. Dittner, główna poczta Lwów, a po 25 sierpnia b. r. ustnie porozumienie się w lokalu pensjonatu.



**Hermann Weiffenbach**  
Fabryka pirotechniczna  
następcy Stuwera  
Wien II/6.

Fabryki w Monachium i Hamburgu.

Najwięcej renomowany zakład dla ogni sztucznych i różnego rodzaju oświetleń dostarcza różne ognie sztuczne: wodne, salowe, teatralne i zabawowe, pochodnie, latarnie aluminiacyjne itd. Prospekta i cenniki bezpłatnie i franko.

## Dla Pacjentów

cierpiących na niedokrewność, blednięć, ogólne osłabienie, tudzież w rekonwalescencji,

**POLECANA PRZEZ TOW. LEK. KRAK.**



mocniejsza dla  
DOROSŁYCH  
słabsza dla  
DZIECI.

**SPORZĄDZANA W NASZYM ZAKŁADZIE**

pod kontrolą komisji przemysłowej Tow. lek. krakowskiego, zaleca się tam, że jak świadczą liczne uzdania lekarskich powag, woda ta w przeciwieństwie do wód żelazistych naturalnych, znoszoną bywa nawet przez chorych z osłabionym przewodem pokarmowym. Mimo tego zawiera ona znaczną ilość środka czynnego, przyswajającego się łatwo, a przy picu zębom zupełnie nie szkodzi.

**K. RZĄCA i CHMURSKI w Krakowie.**

Skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego.

**Właścicielka,** współwłaściciel folwarku, znakomity gospodarz we wszystkich k

cowal, **chciałby znaleźć posadę przy gospodarstwie, lub w jakim innym zawodzie,** szczególnie tam, gdzie potrzeba nieposłakowanej rzetelności i uczciwości. Na żądanie kaucya 1000 koron lub rekomendacye obywateli sąsiadów. Wymagania skromne. Reflektowałby również na wyjazd za granicę. Łaskawe zgłoszenia proszę adresować: Biuro ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana.

## Posilne pożywienie

# TROPON

wzmocniające apetyt i nadzwyczaj pożywny jest podstawą dla: sucharków Tropon, ciastek Tropon, czekolady Tropon, kakao Tropon, mączki odżywczej dla dzieci Tropon. Mączka z białka Tropon jako dodatek do potraw dla zdrowych i rekonwalescentów. Książka kucharska „Moderne Kraftküche” darmo i opłatnie. Wszędzie do nabycia, gdzie niema, udzielają wiadomości w najbliższym miejscu sprzedaży Oest.-ung. Tropon-Werke Wien, VIII 1, Kochgasse 3.

## „NEKTAR”

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 23.

## Towarzystwo dla handlu i składów herbaty Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadwornil dostawcy Austro-Węgier. Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego. Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Złoty medal, w roku 1892.

Grand Prix w r. 1900, najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Grand Prix

najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal

najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

## CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

Waga paczek w funt. ros.	Nr 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—95	—85	—75	—65	—55	—85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

(Zarządca Wł. J. Weber).

Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich